



DZIENNIK ŁÓDZKI



Red. Jerzy Zmarzlik donosi z Rzymu

Drogosz zrobił furorę

- Kukier wyeliminowany
- Żałobna flaga Duńczyków
- Dalsze sukcesy Polaków

Rok XVI Łódź, niedziela 28 i poniedziałek 29 sierpnia 1960 roku Nr 205 (4280)

Na konferencji w San Jose zarysowuje się upadek dyktatu USA wobec Ameryki Łacińskiej

Idee kubańskie zyskują coraz więcej zwolenników

NOWY JORK. Korespondent PAF, red. Zwirski donosi:

Jakkolwiek dyskusja na konferencji ministrów spraw zagranicznych członków organizacji państw amerykańskich nie zakończyła się jeszcze, dotychczasowy jej przebieg oznacza niewątpliwą porażkę Stanów Zjednoczonych.

Po raz pierwszy w historii organizacji państw amerykańskich, wysuwane przez Stany Zjednoczone żądania napotkały zdecydowany opór delegacji szeregu krajów. Wysłanie przez sekretarza stanu USA

Hertera propozycje potępienia działalności rządu premiera Castro oraz „ingerencji” Związku Radzieckiego i Chin Ludowych w Ameryce Łacińskiej uznane zostały przez znaczną część uczestników konferencji jako nie do przyjęcia.

zdań, grożących kompletnym fiaskiem konferencji i osłabieniem jedności organizacji państw amerykańskich, uczestnicy konferencji — za zgodą Stanów Zjednoczonych — powołali dziesięcioosobową komisję w celu opracowania kompromisowej rezolucji.

Stany Zjednoczone zerwały stosunki dyplomatyczne z Republiką Dominikańska w myśl rezolucji uchwalonej na konferencji ministrów spraw zagranicznych państw amerykańskich, obradującej w San Jose.

Pakt o nieagresji między ChRL i Afganistanem

PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin donosi z Kabulu, że w piątek wieczorem podpisano tam pakt o przyjaźni i nieagresji między Chińską Republiką Ludową i Królestwem Afganistanu.

Przed podwyżką komornego we Francji

PARYŻ (PAP). Rząd francuski postanowił wydać w najbliższych dniach dekret upoważniający właścicieli domów mieszkalnych do podwyżki komornego z dniem 1 stycznia 1961 r. Dekret sformułowany jest niejasno, podwyżka ma dotyczyć tylko domów „dobrze utrzymanych”.

Zeznają świadkowie w procesie szajki złodziejskiej z WZG

WARSZAWA (PAP). 27 bm. w procesie szajki złodziejskiej z Warszawskich Zakładów Garbarskich złożyli zeznania dalsi dwaj świadkowie — właściciele prywatnych taksówek Leon Ziolkowski i Bronisław Aszer, którzy kilkakrotnie przewożili nielegalnie garbowane i kradzione skóry. W związku z tym przebywają oni w areszcie tymczasowym.

Przewodniczący rozprawy sędzia Kulczycki ogłosił postanowienie sądu, dotyczące wniosków złożonych przez obronę. Sąd postanowił m. in. nie uwzględnić wniosków o powołanie biegłych z dziedziny garbarstwa, natomiast przychylił się do prośby przeprowadzenia konfrontacji między głównym świadkiem oskarżenia Ostrowskim, a b. pracownikiem CSS — Syta, który sprzedawał złodziejskiej szajce wielkie ilości skór surowych.

Śmierć przed Grand Hotelem

Wczoraj w godzinach popołudniowych, na ul. Piotrkowskiej przed hotelem „Orbis”, samochód PKS IB 89-77 prowadzony przez Aleksandra Lubczera (Rajśca 14), jadąc z nadmierną szybkością uderzył przechodzącą przez jezdnię Leokadię Kuciek, która poniosła śmierć na miejscu. Kierowca został zatrzymany do dyspozycji prokuratora. Świadczone również, że samochód był w bardzo złym stanie technicznym (nieodpowiednie hamulce).

Jak głębokie różnice zarysowały się między Stanami Zjednoczonymi i niektórymi krajami Ameryki Łacińskiej, świadczy m. in. projekt rezolucji Meksyku popierany przez Zjele-

Agencja Reutersa cytuje m. in. z San Jose fragment przemówienia kubańskiego ministra spraw zagranicznych, w którym Roa, wyključając twierdzenie USA, że Kuba staje się krajem komunistycznym, oświadczył: „Gdybyśmy uroczyście przysięgli na Marksa i Lenina i ich sztandar, że Kuba jest krajem komunistycznym, a równocześnie przywrócić Stanom Zjednoczonym wszystkie gospodarcze przywileje, jakimi się dawniej cieszyli, to pan Herter powiedziałby tu z pewnością: „Jacyż to dobrzy chłopcy z tych kubańskich komunistów”.

gacje Panamy, Hondurasu i Wenezueli, wyrażający poparcie dla rewolucji kubańskiej i podkreślający znaczenie prawa narodów do samostanowienia oraz zasady nieinterwencji.

Wobec tak poważnych różnic

Odwołanie mienia polskiego w USA

Komunikat NBP

Narodowy Bank Polski zawiadamia, że zgodnie z porozumieniem zawartym z rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, rząd Stanów Zjednoczonych odwołał swoje zarządzenia blokujące polskie mienie w Stanach Zjednoczonych. Odwołaniem objęte są w szczególności należności z następujących tytułów:

- 1) sald na rachunkach bankowych,
- 2) wierzytelności handlowych i prywatnych,
- 3) papierów wartościowych (akcje, obligacje, polisy) oraz depozytów,
- 4) ubezpieczeń, licencji, patentów,
- 5) praw własności mienia nieruchomości, położonego na terenie Stanów Zjednoczonych, itp.

Windykacja i realizacja omawianego mienia zajmuje się Narodowy Bank Polski.

W związku z tym Narodowy Bank Polski zwraca wszystkie osoby by fizyczne i prawne, które posiadają mienie zablokowane w Stanach Zjednoczonych lub osoby ich prawa reprezentujące, do zgłoszenia się do najbliższego oddziału Narodowego Banku Polskiego dla dopełnienia formalności niezbędnych do odzyskania mienia. Należności sprowadzone w wyniku omawianego postępowania do kraju będą postawione do dyspozycji właścicieli lub ich prawnych następców na warunkach stosowanych do przekazów z zagranicy dla obywateli polskich.

W niedzielę 28 sierpnia 1960 roku, w godzinach 10.00-12.00, w sali konferencyjnej przy ul. Piotrkowskiej 100, w Warszawie, odbędzie się spotkanie z udziałem przedstawicieli władz państwowych i samorządowych, w sprawie przygotowania do nadania imienia „Święto Łódzkich Energetyków”.

W niedzielę 28 sierpnia 1960 roku, w godzinach 10.00-12.00, w sali konferencyjnej przy ul. Piotrkowskiej 100, w Warszawie, odbędzie się spotkanie z udziałem przedstawicieli władz państwowych i samorządowych, w sprawie przygotowania do nadania imienia „Święto Łódzkich Energetyków”.

W niedzielę 28 sierpnia 1960 roku, w godzinach 10.00-12.00, w sali konferencyjnej przy ul. Piotrkowskiej 100, w Warszawie, odbędzie się spotkanie z udziałem przedstawicieli władz państwowych i samorządowych, w sprawie przygotowania do nadania imienia „Święto Łódzkich Energetyków”.

W niedzielę 28 sierpnia 1960 roku, w godzinach 10.00-12.00, w sali konferencyjnej przy ul. Piotrkowskiej 100, w Warszawie, odbędzie się spotkanie z udziałem przedstawicieli władz państwowych i samorządowych, w sprawie przygotowania do nadania imienia „Święto Łódzkich Energetyków”.

W niedzielę 28 sierpnia 1960 roku, w godzinach 10.00-12.00, w sali konferencyjnej przy ul. Piotrkowskiej 100, w Warszawie, odbędzie się spotkanie z udziałem przedstawicieli władz państwowych i samorządowych, w sprawie przygotowania do nadania imienia „Święto Łódzkich Energetyków”.

W niedzielę 28 sierpnia 1960 roku, w godzinach 10.00-12.00, w sali konferencyjnej przy ul. Piotrkowskiej 100, w Warszawie, odbędzie się spotkanie z udziałem przedstawicieli władz państwowych i samorządowych, w sprawie przygotowania do nadania imienia „Święto Łódzkich Energetyków”.

W niedzielę 28 sierpnia 1960 roku, w godzinach 10.00-12.00, w sali konferencyjnej przy ul. Piotrkowskiej 100, w Warszawie, odbędzie się spotkanie z udziałem przedstawicieli władz państwowych i samorządowych, w sprawie przygotowania do nadania imienia „Święto Łódzkich Energetyków”.

W niedzielę 28 sierpnia 1960 roku, w godzinach 10.00-12.00, w sali konferencyjnej przy ul. Piotrkowskiej 100, w Warszawie, odbędzie się spotkanie z udziałem przedstawicieli władz państwowych i samorządowych, w sprawie przygotowania do nadania imienia „Święto Łódzkich Energetyków”.

W niedzielę 28 sierpnia 1960 roku, w godzinach 10.00-12.00, w sali konferencyjnej przy ul. Piotrkowskiej 100, w Warszawie, odbędzie się spotkanie z udziałem przedstawicieli władz państwowych i samorządowych, w sprawie przygotowania do nadania imienia „Święto Łódzkich Energetyków”.

W niedzielę 28 sierpnia 1960 roku, w godzinach 10.00-12.00, w sali konferencyjnej przy ul. Piotrkowskiej 100, w Warszawie, odbędzie się spotkanie z udziałem przedstawicieli władz państwowych i samorządowych, w sprawie przygotowania do nadania imienia „Święto Łódzkich Energetyków”.

W niedzielę 28 sierpnia 1960 roku, w godzinach 10.00-12.00, w sali konferencyjnej przy ul. Piotrkowskiej 100, w Warszawie, odbędzie się spotkanie z udziałem przedstawicieli władz państwowych i samorządowych, w sprawie przygotowania do nadania imienia „Święto Łódzkich Energetyków”.

W niedzielę 28 sierpnia 1960 roku, w godzinach 10.00-12.00, w sali konferencyjnej przy ul. Piotrkowskiej 100, w Warszawie, odbędzie się spotkanie z udziałem przedstawicieli władz państwowych i samorządowych, w sprawie przygotowania do nadania imienia „Święto Łódzkich Energetyków”.

W niedzielę 28 sierpnia 1960 roku, w godzinach 10.00-12.00, w sali konferencyjnej przy ul. Piotrkowskiej 100, w Warszawie, odbędzie się spotkanie z udziałem przedstawicieli władz państwowych i samorządowych, w sprawie przygotowania do nadania imienia „Święto Łódzkich Energetyków”.

W niedzielę 28 sierpnia 1960 roku, w godzinach 10.00-12.00, w sali konferencyjnej przy ul. Piotrkowskiej 100, w Warszawie, odbędzie się spotkanie z udziałem przedstawicieli władz państwowych i samorządowych, w sprawie przygotowania do nadania imienia „Święto Łódzkich Energetyków”.

W niedzielę 28 sierpnia 1960 roku, w godzinach 10.00-12.00, w sali konferencyjnej przy ul. Piotrkowskiej 100, w Warszawie, odbędzie się spotkanie z udziałem przedstawicieli władz państwowych i samorządowych, w sprawie przygotowania do nadania imienia „Święto Łódzkich Energetyków”.

W niedzielę 28 sierpnia 1960 roku, w godzinach 10.00-12.00, w sali konferencyjnej przy ul. Piotrkowskiej 100, w Warszawie, odbędzie się spotkanie z udziałem przedstawicieli władz państwowych i samorządowych, w sprawie przygotowania do nadania imienia „Święto Łódzkich Energetyków”.

W niedzielę 28 sierpnia 1960 roku, w godzinach 10.00-12.00, w sali konferencyjnej przy ul. Piotrkowskiej 100, w Warszawie, odbędzie się spotkanie z udziałem przedstawicieli władz państwowych i samorządowych, w sprawie przygotowania do nadania imienia „Święto Łódzkich Energetyków”.

W niedzielę 28 sierpnia 1960 roku, w godzinach 10.00-12.00, w sali konferencyjnej przy ul. Piotrkowskiej 100, w Warszawie, odbędzie się spotkanie z udziałem przedstawicieli władz państwowych i samorządowych, w sprawie przygotowania do nadania imienia „Święto Łódzkich Energetyków”.

W niedzielę 28 sierpnia 1960 roku, w godzinach 10.00-12.00, w sali konferencyjnej przy ul. Piotrkowskiej 100, w Warszawie, odbędzie się spotkanie z udziałem przedstawicieli władz państwowych i samorządowych, w sprawie przygotowania do nadania imienia „Święto Łódzkich Energetyków”.

W niedzielę 28 sierpnia 1960 roku, w godzinach 10.00-12.00, w sali konferencyjnej przy ul. Piotrkowskiej 100, w Warszawie, odbędzie się spotkanie z udziałem przedstawicieli władz państwowych i samorządowych, w sprawie przygotowania do nadania imienia „Święto Łódzkich Energetyków”.



Tak wyglądają dwie strony medalu olimpijskiego. FOT. — CAF

Święto łódzkich energetyków

Gdy przeszło 50 lat temu założyła w Łodzi pierwsza zarowka elektryczna, nie spodziewano się nawet, że owa zdobycz cywilizacji osiągnie tak wczesne tempo rozwoju.

Od czasu, gdy na Pl. Wolności w roku 1908 zapalili się pierwsze 4 lampy uliczne, energetyka łódzka uczyniła ogromny skok.

O tych i innych sprawach energetyki na terenie naszego miasta mówiono wczoraj na uroczystej akademii zorganizowanej w Pałacu Sportowym z okazji Dnia Energetyka.

Po referacie dyrektora Elektrociepłowni Łódzkiej im. W. Lenina — inż. Franciszka Rywińskiego — przewodniczący ZG ZZPE dokonał uroczystej dekoracji dwóch łódzkich energetyków — Czesława Kubiaka z Elektrociepłowni i Włodzimierza Głowackiego z ZELW Oznaka Honorowa Pracowników Energetyki.

Następnie sekretarz KD PZPR Łódź-Sródmieście — Kurzawa, dokonał uroczystego wręczenia sztandaru partyjnego przedsta-

wicielowi Zakładu Energetycznego Łódź-Miasto. Po odczytaniu depeszy z gratulacjami, nadesłanych z różnych zakładów pracy, oraz instytucji, odbył się występ reprezentacyjnego zespołu górników z kopalni „Siemianowice”.

Po uroczystości odbyła się zabawa, na której pracownicy łódzkich zakładów energetycznych bawili się do rana.



PARYŻ. — Jak podaje korespondent Reutersa, dwóch Algierczyków skazanych w maju br. przez paryski sąd wojskowy na karę śmierci, zostało zgłodzonych w sobotę rano. Algierczycy byli oskarżeni o dokonanie zamachu na jednego ze swych rodaków.

MOSKWA. — W sobotę wszedł w Moskwie na ekran największy numer kroniki filmowej zatytułowany „Ziemia — kosmos — Ziemia”. Przedstawia on zachowanie się psów „Biedki” i „Streki” podczas lotu drugiego statku kosmicznego.

BERLIN. — W wyniku rozmów, jakie przeprowadziła delegacja rządowa NRD z wicepremierem Maxem Seifertem na czele z czołowymi osobistościami rządu Birmy ewangelizacja zostanie między Birma a NRD stosunki konsularne.

LONDYN. — Nowy brytyjski sekretarz do spraw kontaktów między państwami Wspólnoty Brytyjskiej Duncan Sandys uda się 4 września do Afryki, gdzie odwiedzi Ghane i Federację Środkowej Afryki. Celem jego wizyty jest zapoznanie się z lokalnymi problemami.

RZYM. — W ciągu ostatnich 24 godzin zanotowano wzniesienie dźwięku wulkanu Etna. Wybuchy wulkanu następują regularnie mniej więcej co 5 minut. Z krateru środkowego wydobywają się przy każdym wybuchu gazy i znaczna ilość pyłu, który wiatr unosi na północ.



Na zdjęciu: ogólny widok Stadionu Olimpijskiego CAF telefoto

Kajakarze w finałach

W trzecim dniu Igrzysk rozpoczęły się finały w kajakach na dystansie 500 m.

W konkurencji kobiet duży sukces odniosła nasza reprezentantka Danuta Walkowiakówna, która zwyciężyła w pierwszym półfinale w czasie 2:11,0. Wyprzedziła ona Szwedkę Lindmark — 2:13,1 i Dunkę Werner — 2:17,8.

II półfinał: 1) Seređina (Zw. Radz.) — 2:07,2 2) Bologh (Węgry) — 2:15,5 3) Kyrce-lainen (Finlandia) — 2:17,2 III półfinał: 1) Venz (Niemcy) — 2:08,5 2) Zanardi (Włochy) — 2:15,5 3) Kutova (CSRS) — 2:16,9.

Do biegu finałowego zakwalifikowały się trzy zawodniczki z każdego półfinału.

Druga konkurencja kajakowa rozegrana w sobotę, były półfinały w jedynkach mężczyzn na dystansie 1000 m.

W drugim półfinale startował reprezentant polski — Ryszard Sikorski. Zajął on dopiero piąte miejsce i nie zakwalifikował się do finału.

W konkurencji dwójek mężczyzn na dyst. 1000 m. w trzecim półfinale startowała osada polska Kapłaniak-Zieliński.

Polacy wygrali wyścig, kwalifikując się do finału. W finale spotka się 9 złóg — po trzy najlepsze z każdego półfinału. Wyniki:

I półfinał	
1. Węgry	— 3:46,7
2. Szwecja	— 3:47,6
3. Holandia	— 3:48,5

II półfinał	
1. ZSRR	— 3:46,8
2. Niemcy	— 3:49,5
3. Włochy	— 3:52,5

III półfinał	
1. Polska	— 3:48,6
2. Czechosłowacja	— 3:50,4
3. Dania	— 3:51,6

W poniedziałek odbędzie się finałowe pojedynki kajakarzy. Ostatecznie Polacy startować będą w jedynkach kobiet na 500 m (Walkowiakówna), w dwójkach kobiet na 500 m (Walkowiakówna i Mendalska), w dwójkach mężczyzn na 1000 m (Kapłaniak i Zieliński) oraz w sztafecie mężczyzn 4x500 m. Wydaje się, że szczególnie Walkowiakówna ma szansę wywalczenia medalu, a pozostałe nasze załogi uzyskają dobrych punktowanych miejsc.

CZYNNY CODZIENNIE,
OPROZ SOBÓT
W GODZINACH 10-12

CHOROBA DALTONA

W. KL.: Na czym głównie polega daltonizm? Czy jest to choroba uleczalna i czy może doprowadzić do całkowitego zaniku odróżnienia barw? Czy daltonista może otrzymać prawo jazdy?

RED.: Daltonizm jest wadą wrodzoną, na którą cierpią prawie wyłącznie mężczyźni (trwa ona w jednokrotnym stopniu przez całe życie i nie daje się wyleczyć). Jest to całkowita lub częściowa „ślepotą barwną” przy rozpoznawaniu kolorów. Najczęściej objawia się to brakiem możliwości odróżnienia zieleni (lub widzenia tylko jednego jej odcienia), rzadziej czerwieni lub barwy niebieskiej. Można również odróżniać tylko dwa kolory, lub żółtego, albo odróżniać w widmie jedynie barwy, które można otrzymać przez zmieszanie czu barw zasadniczych, na które oko jest czułe (czerwony i niebieski). Daltonista może odróżnić w widmie tylko jedną barwę (monochromazja) lub tylko kolor szary (achromazja).

Zasadniczo daltonizm wyklucza możliwość prowadzenia pojazdów ze względu na trudności w odróżnianiu znaków drogowych. Decyzję (zależną od stopnia wady) wydaje przed egzaminem na prawo jazdy specjalista Poradni Higieny Pracy,

MALOWANIE
BEZ KŁOPOTÓW

T. R.: Dla osób, które same malują swoje mieszkania, handel warszawski wprowadził doskonałe ułatwienie — sprzedaż paczkową przygotowaną w odpowiednich proporcjach mieszanki, którą wystarczy tylko rozpuścić w wodzie, żeby pomalować 20 m² powierzchni. W Łodzi każdy amator musi sam dobierać proporcje, a po malowaniu z drzewiem serca czeka, czy aby sufity nie dostanie „lupieżu”.

RED.: W notatce pt. „Malujemy sami” podawaliśmy adresy sklepów, które wypożyczają narzędzia malarzom — amatorom. Sklepowym przekazujemy gotowy pomysł pod rozważenie. Gdy się powiedziało „A”, trzeba również powiedzieć „B”. Mamy nadzieję, że sklepy z artykułami chemicznymi za przykładem warszawskich wprowadzą tę innowację.

EKRAN W DOMU

ST. KAŻMIERCZAK: Mam zamiar kupić telewizor o 17-calowym ekranie. Dotychczas myślałem o „Smaragdzie”, ale niektórzy odwołują mnie od tego twierdząc, że „Smaragdy” zbyt często się psują. Czy to prawda?

RED.: Opinie, jak we wszystkich sprawach tak i tu, są podzielone. Jednak kierownicy sklepów z tymi artykułami twierdzą, że „Smaragdy” należą do najlepszych telewizorów produkcji krajowej. Z importowanych zaś uważają za najlepsze „Oriony” i „Narcize”.

SZYCIE NA KREDYT

KALUŻKA: Które punkty usługowe będą przyjmować zamówienia na szycie odzieży na raty?

RED.: W ostatnich dniach ORS podpisał umowy z szeregiem przedsiębiorstw krawieckich, które natychmiast rozpoczęły przyjmowanie zamówień kredytowanych. I tak: zamówienia na szycie okryć ubiorów damskich i męskich oraz futer (nutrie, polifeksy, lisy srebrne i błękitne, blamy) przyjmuje w swoich domach mody Łódzkie Przedsiębiorstwo Krawiecko-Kuśnierskie. Podobne usługi, z wyjątkiem szycia futer, wykonują już także spółdzielnie krawieckie „Jedność”, „Zgoda” i PKWN we wszystkich swoich punktach usługowych.

- Podniesienie granicy kar grzywny
- Przymusowe leczenie wenerycznie chorych
- Wprowadzenie badań przedślubnych

Nowe projekty ustaw wpłynęły do Sejmu

WARSZAWA (PAP). Do łaski marszałkowskiej wpłynęły trzy rządowe projekty ustaw: 1. o zmianach w budżecie państwa na rok 1960; 2. o zmianie przepisów dotyczących kary grzywny, kosztów i opłat sądowych w sprawach karnych; 3. o zwalczaniu chorób wenerycznych.

Zmiany w budżecie muszą być dokonane w związku ze zmianą cen artykułów zaopatrzeniowych i inwestycyjnych oraz taryf przewozowych, jak również z nowym systemem rozliczeń za roboty budowlano-montażowe oraz rewizją poziomu rentowności w tych przedsiębiorstwach.

W wyniku zmian cen, dochody i wydatki budżetu ulegają odpowiedniemu zwiększeniu.

Projekt ustawy o zmianie przepisów dotyczących kar grzywny, kosztów i opłat sądowych w sprawach karnych ma na celu — przez podniesienie granicy kar grzywny — osiągnięcie pełniejszych efektów i skuteczności ich oddziaływania na sprawców przestępstw, szczególnie tych, którzy działają z

chceni zysku. Dolną granicę kary podnosi się z 7,50 zł do 50 zł, a górną z 300 tys. zł do 1 miliona zł. Projekt ustawy przewiduje również zmianę trybu postępowania w razie orzeczenia kary grzywny.

Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej opracowało projekt ustawy zmierzającej do stworzenia bardziej skutecznych metod walki z chorobami wenerycznymi.

Szczególna uwaga zwrócona została na rozszerzenie możliwości stosowania przymusowego leczenia tych chorych werycznie, którzy się od tego uchylają. Chodzi tu głównie o osoby podejrzane o szerzenie chorób wenerycznych, a pozostające bez określonego miejsca zamieszkania, bądź przebywające w środowiskach przestępczych.

Osoby te będą mogły być do prowadzone na przymusowe leczenie przez milicję. Wobec szczególnie opornych pacjentów, sprzeciwiających się zaleceniom lekarskim, będzie można stosować

przymusowe leczenie szpitalne.

W projekcie ustawy znalazło także odbicie szeroko dyskutowane zagadnienie badań przedślubnych. Przewiduje się możliwość prowadzenia takich badań na terenie całego kraju lub na poszczególnych jego obszarach w zależności od liczby zachorowań w danym rejonie.

Tytułem próby najprawdopodobniej badania takie zostaną wprowadzone na terenie Łodzi i woj. łódzkiego. Będzie to możliwe po uchwaleniu ustawy, która wejdzie pod obrady Sejmu na sesji jesiennej.

Własnym autokarem na wycieczki Piękny dar SFOS dla młodzieży łódzkiej

Wczoraj w siedzibie Komitetu Łódzkiego ZMS przy ul. Piotrkowskiej 203 odbyła się uroczystość przekazania Łódzkiemu Komitetowi Porozumiewawczemu Organizacji Młodzieżowych przez ŁK SFOS autokaru „SAN”, który otrzymał nazwę „Jedność Młodzieży”.

Przemówienie okolicznościowe wygłosił wiceprzewodniczący Prezydium RN m. Łodzi Edward Wróblewski. Mówca podkreślił ofiarność młodzieży łódzkiej w pracy i nauce oraz życzył jej dalszych osiągnięć i przyjemnego, kształcącego wypoczynku na wycieczkach organizowanych autokarem.

W imieniu Komitetu Porozumiewawczego podziękował za ten piękny dar sekretarz ŁK ZMS Ignacy Gajewski, a następnie sekretarz Łódzkiego Komitetu SFOS Andrzejak odczytał akt przekazania autokaru. Akt ten Edward Wróblewski wyczytał Ignacemu Gajewskiemu. Z kolei głos zabrał wiceprzewodniczący Rady Okręgowej ZSP w Łodzi Janusz Konopiński, zapewniając, że młodzież studencka, wspólnie z całą mto-

Pierwszy w kraju pokaz możliwości eksportowych przemysłu drobnego woj. łódzkiego

W poniedziałek, 29 bm. o godzinie 10 w sali konferencyjnej Woj. Rady Narodowej w Łodzi otwarta zostanie wystawa — pokaz ilustrujący możliwości eksportowe przemysłu drobnego województwa łódzkiego. Zwiedzający obejrzą będą mogli około 600 eksponatów przemysłu terenowego, spółdzielczości pracy oraz rzemiosła. Organizatorami tej interesującej i pierwszej tego rodzaju imprezy w kraju jest Wydz. Przemysłu Woj. Rady Narodowej w Łodzi oraz działająca przy nim komisja koordynacyjna do spraw eksportu.

Jak wynika z informacji oraz materiałów kierownictwa Wydz. Przemysłu Wojewódzkiej Rady Narodowej drobna wytwórczość województwa łódzkiego stanowi poważny potencjał produkcyjny. W zakładach tej branży zatrudnionych jest około 30 tys. pracowników, produkujących

bogaty asortyment towarów, w tym znaczne ilości na eksport. I tak przemysł terenowy woj. łódzkiego eksportuje betoniarzy, wibratory, armaturę przemysłową do Turcji, Chifskiej Republiki Ludowej i Iranu. Do ZSRR — konfekcje, obuwie, kapy, obrusy i gobeliny. Do USA, Holandii, Belgii, Finlandii, Anglii — zabawki. Do NRD, NRD i Anglii — artykuły spożywcze. Do Kanady, Anglii i państw skandynawskich oraz Ghany — odzież i bieliznę.

Poważnym eksporterem drobnej wytwórczości na rynku światowym jest spółdzielczość pracy, konkurująca na zagranicznych rynkach swymi wyrobami chemicznymi, włókninami, galanterią, wyrobami metalowymi oraz artykułami spożywczymi.

Producenci skarżą się jednak na stosunkowo niewielkie możliwości towarowe, na słabe zaopatrzenie w surowce oraz na niską jakość przydzielanych do produkcji surowców.

Również w dziedzinie aktywizacji drobnej wytwórczości przez centralne handlu zagranicznego należałoby poczynić postęp. Jak dotąd bowiem — a gałąź naszej gospodarki nie jest dostatecznie wykorzystywana dla celów eksportowych, czego wyrazem jest choćby i to, że na poniedziałkowej wystawie zobaczymy eksponaty wyprodukowane w oparciu o sugestie przeważnie przemysłu, a nie central handlu zagranicznego, które lepiej przecięt, niż producenci znają rynek zagraniczny i ich wymogi.

(WYŻ)

Nowy grzyb atomowy nad Saharą

Francja przygotowuje eksplozję trzeciej bomby nuklearnej

NOWY JORK (PAP). — Powołując się na źródła poinformowane, korespondent Associated Press w Algierze donosi o przygotowaniu uczonych francuskich do przeprowadzenia na Saharze w połowie października br. doświadczalnej eksplozji trzeciej bomby atomowej. Miejscem eksperymentu ma być pustynia w pobliżu francuskiego ośrodka atomowego Reggane.

W tychże okolicach odbyły się dwie poprzednie eksplozje doświadczalne — jedna na ziemi i druga w powietrzu. Nowa trzecia próba ma być przeprowadzona pod ziemią.

W ostatnich czasach w rejonie Reggane obserwowano intensywny ruch samochodów

ciężarowych, co wiąże się przy tym z przygotowaniem do eksplozji. Korespondent Associated Press twierdzi, że program francuski przewiduje skonstruowanie do 1963 roku około 50 bomb nuklearnych.

Francja podobno posiada w tej chwili wystarczającą ilość materiałów do przeprowadzenia szeregu dalszych prób z bronią jądrową.

„Strażnik skarbcowej pieczęci” informuje

Gdybyśmy chcieli wspólnie nadąć z głównemu księgowemu nadąć z okazji 1000-lecia, któryś ze średniowiecznych tytułów, niewątpliwie najbardziej odpowiadałby i odzwierciedlał charakter pracy oraz odpowiedzialności tytułu: „strażnik skarbcowej pieczęci”. Wie o bowiem o każdej wypłacie i wpłacie pieniędzy do kasy przedsiębiorstwa lub instytucji.

Takim strażnikiem finansów w PKO — Oddział Wójcicki w Łodzi jest p. Jan Michno. Do niego to zwróciliśmy się z pytaniem:

— Co zyskali w roku bieżącym mieszkańcy Łodzi i województwa przetrzymujący

swoje skromne oszczędności w kasach PKO?

— Na wstępie małe wyjaśnienie — mówi p. Michno. — Te skromne, jak pan nazwał oszczędności urosły już do 850 milionów złotych i zwiększają się z dnia na dzień. Oszczędzającym wypłacono lub dopisano do książeczek PKO ponad 9 milionów zł odsetek oraz około 1 milion premii pieniężnych na książeczki oszczędnościowe, premiowane. Szczęśliwcy otrzymali ponadto bezpłatnie 31 motocykli i 41 samochodów na tzw. popularnie książeczki motocyklowe i samochodowe PKO; ponad 200 tys. zł premii uzyskała posiadaczka książeczek mieszkaniowych, a posiadaczka książeczek turystycznych, których jest w Łodzi niewielu, otrzymali jedno skierowanie na wczasy zagraniczne i jedno na wczasy w kraju. Ogółem wartość wszystkich świadczeń PKO na rzecz oszczędzających wynosi około 14 milionów 500 tysięcy złotych.

— Czy miasto również czerpie jakieś materialne korzyści z działalności PKO?

— Tak. Przekazaliśmy do budżetu miasta Łodzi ponad 2 miliony 300 tys. zł, a do budżetów rad narodowych w województwie ponad 1 milion 100 tys. zł. PKO jest bowiem instytucją bankową o charakterze usługowym, ale niejako samowystarczalną. Chcąc przez to powiedzieć, że operując olbrzymimi sumami sama zarabia na swoje utrzymanie, a nawet uzyskuje pewne nadwyżki budżetowe, z których połowę odprowadza do budżetów rad narodowych.

— W działalności banków i kas, jak z tego wiadc, obowiązują zasady: „Pieniądz rodzi pieniądz”?

— Jak najbardziej. I dlatego propagujemy wśród społeczeństwa ideę gromadzenia oszczędności w kasach PKO, a nie przetrzymywania ich w domowych zakamarkach. Jedno z naszych hasel propagandowych brzmi: „Pieniądz złozony w PKO przynosi korzyść tobie i państwu”. Że tak jest przekonał się pan chyba z naszej rozmowy.

Na tym kończymy naszą wizytę u „strażnika skarbcowej pieczęci” PKO.

Ważnym eksporterem drobnej wytwórczości na rynku światowym jest spółdzielczość pracy, konkurująca na zagranicznych rynkach swymi wyrobami chemicznymi, włókninami, galanterią, wyrobami metalowymi oraz artykułami spożywczymi.

Producenci skarżą się jednak na stosunkowo niewielkie możliwości towarowe, na słabe zaopatrzenie w surowce oraz na niską jakość przydzielanych do produkcji surowców.

Również w dziedzinie aktywizacji drobnej wytwórczości przez centralne handlu zagranicznego należałoby poczynić postęp. Jak dotąd bowiem — a gałąź naszej gospodarki nie jest dostatecznie wykorzystywana dla celów eksportowych, czego wyrazem jest choćby i to, że na poniedziałkowej wystawie zobaczymy eksponaty wyprodukowane w oparciu o sugestie przeważnie przemysłu, a nie central handlu zagranicznego, które lepiej przecięt, niż producenci znają rynek zagraniczny i ich wymogi.

Również w dziedzinie aktywizacji drobnej wytwórczości przez centralne handlu zagranicznego należałoby poczynić postęp. Jak dotąd bowiem — a gałąź naszej gospodarki nie jest dostatecznie wykorzystywana dla celów eksportowych, czego wyrazem jest choćby i to, że na poniedziałkowej wystawie zobaczymy eksponaty wyprodukowane w oparciu o sugestie przeważnie przemysłu, a nie central handlu zagranicznego, które lepiej przecięt, niż producenci znają rynek zagraniczny i ich wymogi.

Również w dziedzinie aktywizacji drobnej wytwórczości przez centralne handlu zagranicznego należałoby poczynić postęp. Jak dotąd bowiem — a gałąź naszej gospodarki nie jest dostatecznie wykorzystywana dla celów eksportowych, czego wyrazem jest choćby i to, że na poniedziałkowej wystawie zobaczymy eksponaty wyprodukowane w oparciu o sugestie przeważnie przemysłu, a nie central handlu zagranicznego, które lepiej przecięt, niż producenci znają rynek zagraniczny i ich wymogi.

Mikojan i Polański przyjęli wydawców prasowych z USA

MOSKWA (PAP). Liczna grupa redaktorów i wydawców amerykańskich dzienników prowincjonalnych, odbywająca podróż po krajach Europy, została w sobotę na własną prośbę przyjęta przez pierwszego wicepremiera ZSRR A. Mikojana i premiera Federacji Rosyjskiej D. Polańskiego.

W ożywionej rozmowie Mikojan i Polański odpowiadali na liczne pytania, stanowiące przedmiot zainteresowań gości amerykańskich.

Kronika wypadków

Na ul. Nowogrodzkiej przy Małachowskiej, autobus MPK linii 53, prowadzony przez Kazimierza Frontczaka (Brzostkiewicza 30) uderzył 5-letniego Jerzego Niewiadomskiego (Antoniewska 48). Chłopiec doznał wstrząsu mózgu; podjęzawa się również pęknięcie podstawy czaszki. Niewiadomski został przewiezony do szpitala przy ul. Spornej.

W ostatniej chwili dowiedzieliśmy się, że wczoraj w późnych godzinach wieczornych doszło do wypadku przy zbiegu ulic Zwirki i Sienkiewicza, gdzie samochód zderzył się z tramwajem. Samochód uległ rozbiciu. (8)

Z obrad WKUO

1.258 mln. zł. zaoszczędziła ludność woj. łódzkiego w I półroczu br.

Wczoraj, w sali konferencyjnej Prez. WRN w Łodzi obradował Wojewódzki Komitet Upowszechnienia Oszczędności. Głównym tematem obrad była m. in. sprawa przygotowań do zbliżającego się Miesiąca Upowszechnienia Oszczędności. Miesiącem tym, będzie, jak co roku — październik.

Obradom przewodniczył z-ca przewod. Prez. WRN — B. Broniarczyk, który jest przewodniczącym WKUO. Z ramienia PKO w obradach uczestniczył naczelnik Wydz. Oszczędnościowego Oddziału Wojewódzkiego PKO — E. Zbierchowski.

Ze sprawozdania nacz. Zbierchowskiego wynika, że ludność woj. łódzkiego oszczędza coraz chętniej, jednakże przeciętna krajowa nadal znacznie

Kłopoty z mlekiem

Wczoraj, w niektórych sklepach w śródmieściu i na peryferiach zabrakło mleka.

Jak się dowiadujemy z Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej, fakt ten nastąpił dlatego, że z powodu wysokiej temperatury mleko skwaśniało i nie dostarczono go z bazy w Piątku, jak również mniejsze dostawy nadeszły z Brzezina i Skierniewic. Ogółem z normalnych dostaw dziennych zanotowano niedobór 4 tys. litrów mleka z OSM w Piątku oraz taką samą ilość z Brzezina i Skierniewic.

Dodatkowe dorzuty zostały dokonane w godzinach południowych.

Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska apeluje do odbiorców, by w razie powtórzenia się niedoboru dostaw z powodu wysokiej temperatury i kwasnienia mleka telefonicznie reklamowali zmniejszone dostawy pod nr 321-85. W ten sposób główny zaopatrzeniowiec naszego miasta w mleko będzie mógł w ewentualnych rezerwach czynić w ostatniej chwili dorzuty.

W Klubie MPiK

Koreańska

- książka
- muzyka
- sztuka

Zgodnie z zapowiedzią w dniu wczorajszym otwarta została wystawa — kiermasz — WYDAWNICTW KOREAŃSKICH. Na otwarcie, którego dokonał dyrektor Klubu mgr Popławski był obecny m. in. attaché kulturalny ambasady koreańskiej JU DIE-GIEN oraz przedstawiciele młodzieży koreańskiej studiującej na łódzkich uczelniach.

Ekspozycja obejmuje nie tylko wydawnictwa literatury koreańskiej, lecz również tłumaczenia z literatury rosyjskiej, francuskiej, polskiej (m. in. wyjątki przekładów poezji Mickiewicza). Poza tym są to nabytka: albumy ze znacznymi płytami nagrzanymi ludowej muzyki koreańskiej, muzyki poważnej i rozrywkowej, widokówki, reprodukcje malarskie i chustki z motywami sztuki ludowej.

Czytelników naszych zachęcamy do zwiedzenia tej interesującej wystawy, która czynna będzie codziennie do dnia 2 września br. (18)

W dniu 27 sierpnia br. zmarł nasz najukochańszy Mąż i Ojciec

S. + P. Ignacy Rotengruber

mistrz szachowski
zasłużony działacz rzemiosła w Łodzi
weteran walk rewolucyjno-niepodległościowych 1905-18 roku, weteran Powstań Śląskich, b. ochotnik WP, odznaczony Krzyżem Niepodległości, Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Powstańca Śląskiego i wieloma innymi odznaczeniami, aktywny członek ZBoWiD.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w poniedziałek, dnia 29 sierpnia br. z kaplicy Cmentarza Katolickiego na Zarzewie o godz. 17 (5 po południu).
O smutnym tym obrzędzie zawiadamiają pozostali w nieutulonym żalu
ZONA, SYN I RODZINA

Z. J. Kozłowicz

(7)

KARIERA

Drugim synem Ignacego Poznańskiego był Alfred. Urodził się w 1883 roku i jeśli jeszcze żyje ma dziś 77 lat. Również i on od najmłodszych lat nie zdradzał większego zainteresowania sprawami produkcji i finansów. Podobnie jak jego brat Maurycy (Morylek) wykazywał dość wybitne uzdolnienia humanistyczno-literackie. Tak też potoczyła się jego dalsza kariera. Trudno dziś ustalić kiedy to nastąpiło, lecz faktem jest, że Alfred spakował pewnego dnia swe rzeczy i przeniósł się do Paryża. Można sobie wyobrazić, że nie cierpiał tam biedę, gdyż rodzina była w stanie zapewnić mu odpowiedni tryb życia. Krótko po osiedleniu się w Paryżu Alfred Poznański przybrał nazwisko Jean Savoir i pod tym pseudonimem wkroczył na drogę kariery literackiej. Wkrótce też zyskał sobie dość duży rozgłos jako autor kilku wybitnych utworów dramatycznych i beletrystycznych. Szczególną popularność zdobyła sobie jego „Ośma żona Sinobrodzkiego” oraz utwór pt. „Chrystus”. Ten ostatni napisany został zresztą w oparciu o wydarzenia związane z jego własną rodziną. O tym jednak nieco później.

Pozostała jeszcze córka Ignacego Lilka. W myśli ogólnej tendencji do zawiązywania mariażów rodzinnych wyszła za mąż za swego kuzyna Kazimierza Poznańskiego. Mimo pokrewieństwa i niewątpliwych interesów rodzinnych małżeństwo to szybko się rozleciało. Stało się to zapewne z inicjatywy Kazimierza, którego niespokojny duch i burzliwe życie było zaprzeczeniem atmosfery rodzinnej. Warto mu zresztą poświęcić nieco więcej uwagi. W pamięci ludzi, którzy znali go z tych czasów nieco bliżej, nie zapisał się on od najlepszej strony.

Młodość miał dość burzliwa, wódczył się kilka lat po Europie, a nawet studiował przez pewien czas w Legii Cudzoziemskiej. — Prawdopodobnie właśnie wówczas przyjął obywatelstwo francuskie. Nie przeszkodziło to jednak aby po powrocie do Łodzi w okresie międzywojennym mógł on objąć jedną z funkcji dyrektorskich w zakładach Poznańskiego. Zamieszkiwał on wówczas w pałacu przy ul. Gdańskiej. Po rozwodzie z Lilką znalazł sobie wkrótce inną, bardziej efektywną żonę — córkę byłego generała armii carskiej. Pani Kazimierzowa znana była w Łodzi jako sportsmenka uprawiająca z zamiłowaniem sport tenisowy i automobilowy. Lubiła życie barwne, wesole a o jej awanturach miłośnych opowiadano sobie w zaufaniu na licznych przyjęciach.

W ramach swych funkcji dyrektorskich Kazimierz jeździł często do Warszawy sprawując nadzór nad mieszcząca się tam hurtownią i sklepem materiałów fabrycznych. Przy ul. Pięknej 10 w Warszawie mieli Poznańscy luksusowo urządzone mieszkanie, gdzie przebywali chętnie zapaleni. Widzę, że ta nowa pasja pochłonęła pana bez reszty?

(Dalszy ciąg na str. 4)

W ramach swych funkcji dyrektorskich Kazimierz jeździł często do Warszawy sprawując nadzór nad mieszcząca się tam hurtownią i sklepem materiałów fabrycznych. Przy ul. Pięknej 10 w Warszawie mieli Poznańscy luksusowo urządzone mieszkanie, gdzie przebywali chętnie zapaleni. Widzę, że ta nowa pasja pochłonęła pana bez reszty?

W ramach swych funkcji dyrektorskich Kazimierz jeździł często do Warszawy sprawując nadzór nad mieszcząca się tam hurtownią i sklepem materiałów fabrycznych. Przy ul. Pięknej 10 w Warszawie mieli Poznańscy luksusowo urządzone mieszkanie, gdzie przebywali chętnie zapaleni. Widzę, że ta nowa pasja pochłonęła pana bez reszty?

W ramach swych funkcji dyrektorskich Kazimierz jeździł często do Warszawy sprawując nadzór nad mieszcząca się tam hurtownią i sklepem materiałów fabrycznych. Przy ul. Pięknej 10 w Warszawie mieli Poznańscy luksusowo urządzone mieszkanie, gdzie przebywali chętnie zapaleni. Widzę, że ta nowa pasja pochłonęła pana bez reszty?

W ramach swych funkcji dyrektorskich Kazimierz jeździł często do Warszawy sprawując nadzór nad mieszcząca się tam hurtownią i sklepem materiałów fabrycznych. Przy ul. Pięknej 10 w Warszawie mieli Poznańscy luksusowo urządzone mieszkanie, gdzie przebywali chętnie zapaleni. Widzę, że ta nowa pasja pochłonęła pana bez reszty?

W ramach swych funkcji dyrektorskich Kazimierz jeździł często do Warszawy sprawując nadzór nad mieszcząca się tam hurtownią i sklepem materiałów fabrycznych. Przy ul. Pięknej 10 w Warszawie mieli Poznańscy luksusowo urządzone mieszkanie, gdzie przebywali chętnie zapaleni. Widzę, że ta nowa pasja pochłonęła pana bez reszty?

W ramach swych funkcji dyrektorskich Kazimierz jeździł często do Warszawy sprawując nadzór nad mieszcząca się tam hurtownią i sklepem materiałów fabrycznych. Przy ul. Pięknej 10 w Warszawie mieli Poznańscy luksusowo urządzone mieszkanie, gdzie przebywali chętnie zapaleni. Widzę, że ta nowa pasja pochłonęła pana bez reszty?

Elektryczność w służbie archeologii

Bogate plony wykopalisk kaliskich

Zawodzie, dzisiejsze przed miastem Kalisz — nasze go 1600-letniego jubilat, niegdyś, przed wiekami, było kolebką historycznej Calisii — osady z czasów rzymskich. O 1958 roku podjęte tu, na Zawodzie, przez stację archeologiczną Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN, prace wykopaliskowe przyniosły bogate plony. Podczas każdego sezonu archeologicznego, w toku żmudnej pracy, wydzierają ziemi jej tajemnice. Dwie — trzy tony naczyń glinianych i 1—2 tys. sztuk metalowych przedmiotów z czasów średniowiecznych oraz nieco mniejszą ilość przedmiotów z czasów rzymskich, wydostaje się spod ziemi co roku w okolicach Kalisza. Jest to bogaty materiał, na podstawie którego uczeni mogą odtworzyć dawne życie grodu.

renie Zawodzia na przełomie IX i X wieku. Zbudowano go z ogromnych skrzyń, wypełnionych kamieniami. Ślady

logów bardzo trudne warunki, nie odstraszyło naukowców od prac wykopaliskowych.

Odwiedziliśmy kaliskie wykopaliska i rozmawialiśmy z kierownikiem ekipy mgr Krzysztofem Dąbrowskim, który opowiedział nam o najciekawszych odkryciach. Należą do

nich wały obronne z XI i XII w., które świetnie się zachowały i dziś jeszcze mają wysokość ponad 1 m. Składają się z dwóch rzędów skrzyń wypełnionych kamieniami. Dokopano się też do potężnego wału obronnego o

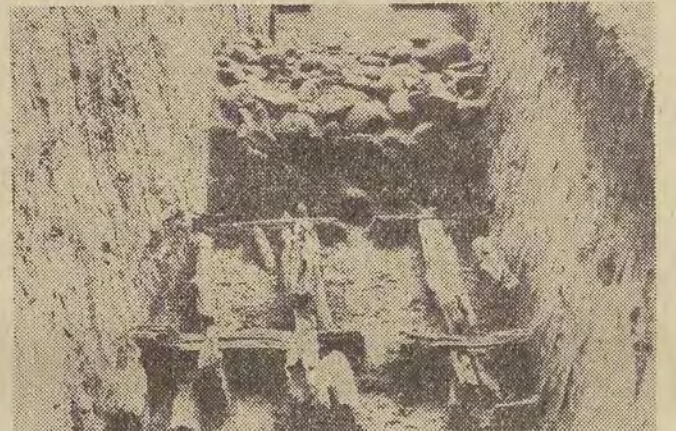
(Dokończenie na str. 4)



Gliniane naczynie gospodarskie z przełomu XI i XII w.

mieszkań i liczne przedmioty codziennego użytku jak narzędzia pracy, ozdoby itp. wskazuje, że produkcja rąk rzemieślników stała w Kaliszu

Dwuletnie badania wykopaliskowe na Zawodzie wydobły na światło dzienne starą metrykę kaliskiego ardu i zarysowały jego dzieje na przestrzeni ważnego okresu naszej historii, jakim jest powstawanie i uciśnienie się państwa polskiego. Do cieka-



Wał obronny z początku XII wieku otaczający gród na Zawodzie

wych odkryć należy dokopanie się do fundamentów kaliskiej Kolegiaty i grobowca Mieszka III. Złote i pozłacane blaszki, znalezione w grobowcu, potwierdzają w pewnym sensie fantastyczną legendę kaliską o złotych trumnach Mieszka III. Archeologowie odkryli fragment najstarszego grodu, jaki wzniesiono na te-

bardzo wysoko i ten średniowieczny gród był poważnym ośrodkiem gospodarczym, mającym rozległe kontakty handlowe.

Tradycje handlowe Kalisza sięgają czasów imperium rzymskiego. Wykopane skarby kaliskie, składające się z tysięcy monet rzymskich, luksusowych naczyń ze srebra, szkła i brązu, potwierdzają tę hipotezę. Import zaczął napływać do Kalisza już w I wieku przed naszą erą. Odkryty w rejonie Kalisza burztywa potwierdza, że gród ten stanowił jedno z ogniw handlu tym drogocennym wówczas kamieniem.

Tegoroczne, deszczowe lato, w roku jubileuszowym mimo, że stwarza dla ekipy archeo-

Na warsztacie — ceramika

Nowa namiętność Wacława Kondka

Wacław Kondek — jeden z najbardziej interesujących i najbardziej utalentowanych i wszechstronnych w stosowaniu różnych technik plastycznych (malarstwo, grafika, rzeźba, mozaika itd.), artystów łódzkich — zorganizował przed dwoma laty wystawę swoich prac. Pamiętacie chyba czarodziejskie strzygi, pokręcone widziwiska, dziwnych zwierzątek leśnych, bajeczne poludnie, fantastyczne zwierzęta i inne stwory, tak bardzo charakterystyczne dla twórczości tego artysty. W tej chwili odbyły one, ale już w zupełnie innej formie, a przede wszystkim w zgola innym tworzywie — i, stojąc na drewnianych półkach tańczą, uśmiechają się i stroją cudaczne miny...

Jestem u Kondka w Sieradzu, w pracowni znanego ludowego artysty-garniarza Hieronima Muszyńskiego.

Hieronim Muszyński to człowiekiem inny temat. Należy on do kurczącej się z roku na rok nielicznej gromady garniarzy ludowych naszego województwa. Ten twórca ślicznych garnuszków, dzbanuszków i pomysłowych dwójczków od 20 lat nawiązuje w swojej pracy do ludowych tradycji regionu sieradzkiego. Efekty jego działalności artystycznej znane są nie tylko w Polsce. Brał udział w wielu konkursach i wystawach, posiada specjalne podziękowania ministra kultury i sztuki za przyczynienie się do popularyzacji kultury polskiej w świecie.

Wacław Kondek spotkał Muszyńskiego przed niespełna rokiem w Sieradzu na konkursie garniarzy ludowych.

I owo spotkanie — opowiada mi teraz Wacław Kondek — nasunęło mi myśl, ażeby spróbować pracy w nowym dziedziny artystycznej — w ceramice. Zapytałem też Muszyńskiego, czy zechciałby mnie „przeszkolić”? No i obecnie, jako gość Muszyńskiego, spędzam lato w Sieradzu, tu w jego pracowni. Muszyński — mistrz techniki ceramicznej, wspaniale opanował sztukę wypalania gliny w piecu. Takiej glazury jaką on stosuje, nie da się uzyskać

nym zapalem! Widzę, że ta nowa pasja pochłonęła pana bez reszty?

— Nie przeczę! Doszedłem do wniosku, że ceramika daje mi obzermie możliwości. Głina, jako materiał, jest nie slychaniem plastyczna, aczkolwiek — wbrew ogólnemu mniemaniu — trudna do opanowania. Sposób wyrabiania gliny (a tego również uczy się od Muszyńskiego) odgrywa tutaj rolę bardzo ważną. Jeśli bowiem jest ona źle przygotowana, wstawiona do pieca po prostu pęka, albo też następują inne przykre niespodzianki.

Oglądam rezultat pierwszego „wypału” ceramiki Kondka. Są to efektowne biskwity, podbielkowana ceramika o oryginalnych kształtach i interesujących walorach artystycznych, tak właściwych temu pełnemu fantazji i inwencji artyście.

— Nie wiem jak wypadnie drugi wypał — mówi artysta — Ceramika podlega mnie tak bardzo, że zamierzam się jej poświęcić w przyszłości bez reszty. Mam również zamiar — kiedy już zbiorę pełny materiał — wystąpić z własną wystawą ceramiki.

Rozglądam się po małej pracowni. Jest ona zimna, prymitywna. Przypomina nieco kurną chatkę bajecznej; Ba by Jagi, jednej z bohaterki kompozycji Kondka.



Foto: L. Ojciniak

w żadnym zakładzie przemysłowym. Nasza współpraca układa się w ten sposób, że on tuczy glinę na kole, czyli toczy ją (a ceramika musi być wewnątrz pusta, bo inaczej popęka w piecu), ja zaś projektuję formy, ucząc się równocześnie formu glazurowania.

— Mówi pan o tym z ogrom

— Jak się pan tu czuje? Warunki pracy ma pan tutaj nie najlepsze — zainteresowałem się.

— Owszem — uśmiecha się artysta — nie najlepsze. Ale przyzwyczajony jestem do pracy w podobnym klimacie. Pan przecież zna moje mieszkanie w Łodzi...

(Dalszy ciąg na str. 4)

Łódź pierwsza wystąpiła zbrojnie Czerwone maki na Kweli

nety salwy, padli pierwsi zabici i ranni. Ludzie w popłochu rzucali się do ucieczki, choć uciekać nie było gdzie. Wyjścia ulic zostały odcięte przez policję i kozaków, a bramy domów zamknięte. Obficie płynęła tego czerwonego wieczoru robotnicza krew.

Kto żył, ruszył w noc z 22 na 23 czerwca 1905 r. budować barykadę. Budowano je z czego się dało. Mężczyźni wyprawiali z podwórka dorożki i resorki, przewracali słupy telefoniczne, ściągali nie wiadomo skąd wozy i beczki. Kobiety nosiły w fartuchach kamienie i wyrwane z ulic płyty chodnikowe. Kiedy i tego było mało, z okien domów posypywały się różne sprzęty go

odezwę, w której czytamy: „Na ulice bracia! Niech na cześć poległych ustanie wszelka praca, niech zamrze wszelkie życie, niech ustanie wszelki ruch!”

O świcie rozgorzała walka. Padali zabici i ranni. 23 czerwca pogotowie ratunkowe alarmowane było 120 razy. Szpitale wypełniły się ciężko rannymi. Mimo przeważającej liczby wroga (23 i 24 czerwca udział brało w walce przeciwko łódzkim robotnikom 6 pułków piechoty i 4 pułki kawalerii) robotnicy walczyli dzielnie, rzucając się na kozaków i wydzierając im broń. Połączenie telefoniczne i kolejowe było przerwane. Łódź została odcięta od świata.

Na barykadzie przy ul. Kweli broniono się szczerze i nieugięcie. Sierpce carscy kilkakrotnie zapuszczali się bliżej i prążyli salwami. Kiedy walka wręcz okazała się niemożliwa, walczyli zastosowali nową taktykę: natarcie wroga. Kozacy idą bliżej, ostrożnie, tchórzliwie, szarżując salwami, postawiając się naprzód. Z barykady odpowiada im głucha cisza. Zmyślony pozorną kapitulacją wroga rusza „odważnie” na barykadę. Wiem...

„Ożyły barykady, okna i bramy plunęły ogniem, posypał się grad kamieni i polaty strumienie ukropu. Carscy żołdacy w popłochu uciekali, nie słysząc zwycięskich okrzyków robotników. Do ocalałych barykady podbiegła i Kamila pragnąc jak najszybciej zobaczyć się z Jankiem, pełniącem tu funkcję dowódcy.

Zastąpiła go z czołem zroszonym krwią. Leżał z rozpostartymi ramionami na barykadzie, jakby ją chroniąc przed wrogiem. Obok powiewającego zwycięskiego czerwonego sztandaru rozkwitały zaknięte przy jego drzewcu maki. Te same, które podarowała mu raniem, zrewawszy je z okazji Jankowych imienin z jego rodzinnej, widzewskiej łaki.

(Na podstawie wspomnień uczestnika walk Bolesława Giegiery oraz materiałów i zdjęć „Instytutu Nauk Społecznych” przy KC PZPR, wyd. Książka i Wiedza — 1955 r.)

Oprac. K. WYRZ.

Dziś rozpoczyna się Tydzień Działkowca

Piękna pogoda sprzyja obchodom Tygodnia Działkowca. Pierwsze imprezy rozpoczyna się dziś, w niedzielę, o godzinie 10, na terenie pracowniczego ogrodu działkowego m. Wł. Reymonta przy ul. Źródłowej 36.

Będzie to otwarcie wystawy 15-lecia ogrodu. Następnie obchodzą tradycyjnę imprezę zwaną wystawą ogródków działkowych.

W godzinach popołudniowych odbędzie się spotkanie aktywistów na terenie POD m. Konopnickiej.

- ★ Plon niesiemy, plon
- ★ Bochny chleba i wieńce
- ★ Wesole zabawy w 4 dzielnicach

Dożynkowa niedziela w Łodzi

Niedziela, 23 sierpnia, śmiało można nazwać dożynkową. W dniu dzisiejszym bowiem wszyscy łódzcy rolnicy obchodzą tradycyjnę imprezę plonów. Już od południa w parkach łódzkich rozpoczyna się uroczystości i zabawy.

O godz. 12 otwarte będą uroczystości dożynkowe w Arturówku, zorganizowane przez gospodarzy z

dzielnicy BALUTY. Szczególnie ciekawie zapowiada się część artystyczna dożynki na Balutach. Po uroczystym wręczeniu wieńców i po tradycyjnych korowodach dożynkowych, rozpocznie się część artystyczna, w której wystąpią aktorzy scen łódzkich. Ze spół Tańca Ludowego ZPE im. Harnama oraz ludowy zespół z Poddebic. Interesujący będzie też pokaz ujeżdżania koni w wykonaniu członków Łódzkiego Klubu Jeździeckiego, oraz konkurs skoków przez przeszkody.

Niemniej ciekawie zapowiadają się uroczystości dożynkowe w dzielnicy WIDZEW. „Gospodarze” tej dzielnicy zbiorą się w parku na Sekawie, u zbiegu ul. ul. Brzezińskiej i Janosika już o godz. 12. Po wręczeniu wieńców przedstawicielom władz i zakładów pracy, rozpocznie się występy aktorów łódzkich oraz chóru Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego „Harmonia” z Zakładów „Elester”. Przygotowana też wielka zabawa ludowa, na której do tańca grać będzie orkiestra Zakładów Włókien Sztucznych.

Rolnicy POLESIA, rozpoczyna swoje dożynki na Starym Żolnie o godzinie 14. Miejscowe kółka rolnicze zatroszcza się o uprzyjemnienie gościom czasu spędzonego na tej imprezie. Najbardziej interesującą zapowiadają się okolicznościowe przedstawienie pod hasłem: „Od ziarenka do chleba”. Naturalnie z tańcami i śpiewem. Ponadto wystąpi zespół cygański i 40-osobowy chór członków kółek rolniczych. Na zakończenie odbędzie się wesola zabawa.

Rolnicy „GORNEJ” obchodzą dziś swoje święto plonów. Po otwarciu uroczystości.

odbędzie się tradycyjna defilada udekorowanych tegorocznymi plonami wozów, a następnie gospodarz dożynki obdarowany zostanie wieńcem. Nie brakuje tam też tradycyjnego bochna chleba.

Po wspólnym obiedzie wszyscy udadzą się na występy artystyczne, które z udziałem aktorów scen łódzkich trwać będą aż do godz. 17. Potem rozpocznie się zabawa ludowa.

k. i ha

Kiermasz szkolny czynny dziś od 12 do 19



Jak się dowiadujemy — Wielki Kiermasz w Pałacu Sportowym — czynny jest również i dziś w niedzielę w godzinach 12-19. Można więc skorzystać z tego dogodnienia, by zobaczyć się w najróżniejsze artykuły konieczne do „wyposażenia” młodzieży w związku z rozpoczynającym się nowym rokiem szkolnym.

Na zdjęciu: jedno ze stoisk.

Foto: J. Głowacki

PREMIERY filmowe

Tego filmu nie trzeba chyba reklamować: Zgodnie z zapowiedziami, 1 września w kinie „BALTYK” odbędzie się premiera polskiego, dwuczęściowego filmu panoramicznego „KRZYŻACY” i „GRUNWALD”.

Również 1 września, kino „WOLNOŚĆ” rozpoczyna wyświetlanie filmu panoramicznego produkcji angielskiej pt. „KLUCZ”. Jest to wojenny dramat psychologiczny (reż. Carol Reed) z życia oficerów, kierujących statkami ratowniczym. Na tym tle historia kobiety, której mąż zginął w czasie wojny. Nie od rzeczy będzie wspomnieć, że rolę tej kobiety gra Sophia Loren, po raz pierwszy, jako aktorka charakterystyczna.

30 bm. „TATRY-LETNIE” rozpoczynają wyświetlanie głośnego filmu francusko-japońskiego pt. „HIROSZIMA, MOJA MIŁOŚĆ” (reż. Alain Resnais). Film ten otrzymał na festiwalu w Cannes w 1959 r. dwie nagrody: Krytyki Filmowej i Pisarzy Filmowych i Telewizyjnych. Jest to dramat psychologiczny, którego treść osnuta jest na tle pobytu aktorki francuskiej w Hiroszimie. Poznaje tam ona Japończyka, któremu opowiada dzieje swojej miłości, zniszczonej przez wojnę.

1 września odbędzie się jeszcze jedna premiera. Będzie to film przygodowy produkcji czeskosłowackiej pt. „PRZEZ ZIELONĄ GRANICĘ”, (reż. Karel Kachyna). Ten film przygodowy, mówiący o przeżyciach żołnierzy, strzegących granicy na trud-

nym odcinku, gdzie odbywa się przemysł ludzi, będzie wyświetlany w kinie „WŁOKNIARZ”.

W związku z rocznicą napaści hitlerowskiej na Polskę i rozpoczęciem II wojny światowej, łódzki ZBoWiD organizuje przegląd filmów antywojennych. 16 filmów produkcji polskiej, radzieckiej, bułgarskiej i austriackiej, będą wyświetlały kina: „TATRY” i „REKORD”. Program będzie zmieniany co 2 dni.

Również w związku z rocznicą wybuchu wojny, w 5 kinach łódzkich, jako dodatek, wyświetlane będą zdjęcia z kronik hitlerowskich z 1939 r. Dotyczą one w głównej mierze napaści hitlerowców w 1939 r. na Warszawę.

Odpowiedź, która niczego nie wyjaśnia

O pięcie achillesowej tramwajów i autobusów

Bardzo nas ucieszyła odpowiedź, jaką przesłał kierownik Wydziału Ruchu MPK, inż. Edward Majewski. Lubimy bowiem gdy nasze uwagi i propozycje spotykają się z odzwiercieniem. Lu bimy jednak, gdy odpowiedzi są rzeczowe, konkretne i niekiedy nieznacznie żłośliwe. Odpowiedź MPK taka nie była.

Rzecz dotyczy tablic informacyjnych umieszczonych na przystankach tramwajowych i autobusowych. O ile sam pomysł bardzo nam się podoba, jako że spełniają one ważną rolę, szczególnie obecnie, po znacznej zmianie tras, o tyle, mieliśmy niejako zastrzeżenia co do rozpiętości w czestotliwościach kursowania tramwajów poszczególnych linii.

Oczywiście, rozumiemy doskonale — wbrew sugestiom inż. Majewskiego — co znaczy czestotliwość w granicach 10-20 minut. Wiemy również, że szereg obiektywnych przeszkód: wąskie ulice, częste „korki” na jezdniach, przeciążenie tramwajów i autobusów, powodują opóźnienia, ale jak wynika z pisma MPK: „Stosunkowo duże rozpiętości w stosowanych czestotliwościach na niektórych liniach, np.: „11” — od 10-20, „3” i „9” — od 10-20 minut dotyczą dni świątecznych, w których rado (do godziny ósmej zastawo- na jest czestotliwość 20-minutowa, a w ciągu dnia, na skutek wznagającego się ruchu, 10-minutowa”.

Czy nie prościej napisać wobec tego na tablicy orientacyjnej, powiemy: „11” kursuje co 10 i 20 minut, natomiast informacja, że jeździ co 10-20 minut, sugeruje możliwość kursowania również co 12, 15, 17 oraz 19 minut a to już wprowadza zamęt.

Komunikat SFOS

Społeczny Fundusz Odbudowy Kraju i Stolicy, Komitet m. Łodzi, przypomina wszystkim zakładom pracy i instytucjom, że materiały propagandowe SFOS, wydane w związku z wrześniem „Miesiącem Budowy Kraju i Stolicy”, są do odebrania (bezpłatnie) w biurze komitetu, Plac Komuny Paryskiej 5, parter, pokój 37, codziennie, w godzinach od 8 do 15.

Powróćmy jeszcze do sprawy autobusów nr „57”. Usuniecie tramwajów z ulicy Piotrkowskiej uczyniło z niego zasadniczy środek komunikacji centralną ulicą miasta. Można by się spodziewać, że będzie on oddat „oczekiem w głowie” MPK. Niestety, praktyka wykazuje coś wręcz przeciwnego. Nierazko trzy, lub cztery autobusy jadą niemal „jednocześnie, a potem pasażerowie muszą czekać 20 minut na następny, co możemy dyrekcji MPK bardzo szybko udowodnić. Tak było 5.VIII, a główny dystrybutor MPK zdziwił się, gdy pytaliśmy dlaczego autobusy jeźdzą „stadami”. Stwierdził, że nie mu o tym nie wiadomo. Wobec takiego „wyjaśnienia” dyspozytora MPK, zażalenie informacji w przedsiębiorstwie — jak nam to sugeruje inż. Majewski — nie ma chyba większego sensu.

Rozumiemy wielkie trudności MPK, które w określonej sytuacji, wobec braku w taborze i ciasnoty miasta nie zawsze mogą zrealizować wszystkie służące postulaty. Ale jednocześnie domagamy się, w ramach realnie istniejących możliwości, maksymalnej troski o zabezpieczenie właściwej czestotliwości przejazdu tramwajów i autobusów.

Prosimy więc dyrekcję MPK o uzupełnienie tablic informacyjnych na wszystkich przystankach, tam, gdzie nie zostały one jeszcze umieszczone, np. na krakowskim przystanku w Arturówku.

Możemy podjąć każdą polemikę, opartą na rzeczowych argumentach, jeśli tylko wpłynę ona na usprawnienie ruchu i zwiększenie orientacji pasażerów w naszym mieście.

J. POŁEGA

Blisko 3 tysiące łódzian pojedzie na wczasy we wrześniu



Nic dziwnego, że zainteresowanie wczasami wrześniowymi w tym roku jest tak duże, jak chyba jeszcze nigdy dotąd. Prognozy pogody bowiem mówią, że we wrześniu będzie nareście lato. Wojewódzkie Biuro Skierowań rozprowadziło już dotychczas blisko 3 tysiące miejsc. Zostały jeszcze skierowania na drugą połowę miesiąca, do rozmaitych pięknych miejscowości wypoczynkowych, zarówno w gorach, jak i nad morzem. Jeszcze około tysiąca osób ma szansę załatwienia sobie pobytu w domach FWP.

Dla informacji naszych czytelników podajemy, że są jeszcze skierowania m. in. do Ustronia Morskiego, Miedzyszczek, Mielnia, a także do Karpacza, Szklarskiej Poręby, Dusznik, Świeradowa, Wieliczki Spaly będą mogli załatwić sobie pobyt w tej miejscowości od 15 września.

Są również jeszcze miejsca na wczasach rodzinnych i wczasach matki z dzieckiem nawet na pierwszą połowę września. Wolnymi skierowaniami Biuro dysponuje jeszcze m. in. do Kolumny, Dusznik i Mikuszewic.

Ważne jest to, że do połowy września emeryci i renciści mogą również korzystać z wczasów ulgowych. Wczasy 3-tygodniowe na wrześniu są już rozprowadzone. Skierowania na 21-dniowe wczasy między innymi do Polanicy, Kudowy, Szczawnicy czy Dusznik można załatwiać na październik. Przypominamy, że w pa-

Defilada na ulicach miasta Pokaz osiągnięć młodej techniki Otwarcie Ośrodka Wychowania Wodnego WKROTCE — inauguracja Roku Harcerskiego

W tych dniach kończy swój pobyt w Jugosławii 6-osobowa grupa kierownictwa Łódzkiej Chorągwi Związku Harcerstwa Polskiego, z kwatermistrzostwem J. Niewiadomskim na czele. Grupa ta wyjechała w połowie miesiąca, łącznie z innymi grupami instruktorów i

kierowników chorągwi harcerskich w kraju, w ramach wycieczki zorganizowanej przez Główną Kwaterę ZHP.

Bezpośrednio po powrocie do Łodzi, kierownictwo Chorągwi przystąpi do „zapinania na ostatni guzik” przygotowań do poważnej imprezy, jaką jest rozpoczęcie Roku Harcerskiego 1960-1961.

Tegoroczna inauguracja Roku Harcerskiego zbiega się ze Świętem Lotnictwa i planowana jest (o ile dopisze pogoda) na dzień 11 września.

Imprezę rozpocznie wielka defilada harcerska ulicami naszego miasta. Odbierać ją będą na trybunie honorowej przedstawiciele Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi. W tym dniu projektowany jest również pokaz zeszlorocznych dorobku Chorągwi — w tym osiągnięcia młodej techniki (modelarstwo, lotnictwo, jachtownictwo, ośrodek szkolenia motorowego itp.).

W czasie inauguracji Roku Harcerskiego przewiduje się otwarcie Ośrodka Wychowania Wodnego ZHP przy ulicy Wirowej 6-8. Zaznaczyć należy, że ośrodek ten w 40 proc. został wybudowany siłami instruktorów ZHP i harcerzy.

R. G.

Nie będziemy rozbijać głów o markizy

Niby sprawa błaża, a jednymi środkami lokomocji. Dla przechodniów i kierowców. Pisaliśmy o tym kilkanaście dni temu — chodzi o nisko zawieszony markizy i oślepiające lampy jarzeniowe w wystawach sklepów łódzkich.

Na skutek tych uwag Łódzkie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Handlowych wydało, wszystkim zainteresowanym dyrekcjom, rozporządzenie przypominające o tym, że zgodnie z obowiązującymi przepisami, markizy powinny być tak umieszczone nad wystawą, by od ich dołgego poziomu do chodnika było nie mniej, niż 210 cm. Po usunięciu nieprzebiegowych markiz już nie będzie nam groziło nabicie guza o nisko wiszące żelazne stalugi.

Również wydano polecenie, by światła jarzeniowe na wystawach od strony ulicy były odpowiednio przesłonięte, a nawet w wielu wypadkach, gaszone na noc. Nie mogą one bowiem oślepić kierowców pojazdów mechanicznych.

(s)

Łódzianie są ostrożniejsi

W tym roku mniej zatruć grzybami

Co roku o tej porze, Pogotowie Ratunkowe alarmowało, abyśmy przestrzegali naszych czytelników przed zbieraniem i jedzeniem grzybów, których nie znają. Notowano bowiem zwykle wiele zatruc, czasem tragicznych w skutkach.

W tym roku, do tej pory Pogotowie zanotowało tylko trzy i to bardzo lekkie zatrucia grzybami. Widać więc, że łódzianie są znacznie ostrożniejsi, niż w latach ubiegłych, bo przecież wycieczek na grzyby organizuje się mnóstwo i urodzaj jest duży.

W przyszłą niedzielę np. komisja turystyki kolarskiej urzędu również grzybobranie w lasach dębowych. Wyjazd z Placu Komuny Paryskiej, o godz. 16.30 w sobotę. Zjemy zebrała pełnych koszy prawdziwków. I przypominamy: Ostrożnie z nieznanych grzybami!

(k)

Atrakcje ostatnich dni lata

- ★ Na grzyby w Olsztyńskie
- ★ Rajd chemików w Sudety

Grzyby w tym roku obrodziły. Nic dziwnego — grzyby lubią wilgoć. Dla miłośników grzybobrania od 25 bm. redakcja tygodnika „Nowa Wieś” w Olsztynie, redakcja „Głosu Pracy”, Olsztyńskie Przedsiębiorstwo Produkcyjne „Las” oraz Wojewódzki Komitet Turystyki w Olsztynie, organizują zbiorowe grzybobranie w lasach mazurskich.

Przedsiębiorstwo Turystyczne „Gromada”, posiadające oddział m. in. w Łodzi (ul. Narutowicza 50), zajął się organizowaniem wyjazdów. Dla uczestników wycieczek przeznaczają specjalne autokary. Przy przejazdach gwarantowane jest pełne wyżywienie i atrakcyjne spędzenie czasu w malowniczych miejscowościach Wągrowa i Mazur. Dla wycieczek półtoradniowych (sobota-niedziela) lub dłuższych, zagwarantowane będą noclegi. Organizatorzy przygotowują na ten cel ponad 1,500 miejsc noclegowych. Na grzybobranie poprowadzą specjalni przewodnicy. Każdy ze zbieraczy otrzyma na własność gratis koszyk na grzyby.

Przyjmowane będą również zgłoszenia indywidualne

oraz wycieczki z zakładów pracy, organizowane własnymi środkami lokomocji. Dla uczestników przewiduje się również szereg atrakcyjnych wycieczek, m. in. zwiedzanie Pol Gniazd i „włitego gniazda” — byłej kwatery Hitlera w Kętrzynie. Nawiązki zebranych grzybów będą można sprzedać w punktach skupu Spółdzielni „Las” w Olsztynie.

Zw. Zaw. Pracowników Przemysłu Chemicznego organizuje od 11 do 14 września br. w Sudetach ogólnopolski rajd chemików stanowiący jedną z imprez odbywających się dla uczczenia 40-lecia istnienia Związku w Polsce. Przygotowano 7 tras turystycznych, prowadzących przez Karonosz, Góry Izerskie, Rudawy Janowickie i Wzgórza Bramy Lubawskiej. Po drodze uczestnicy rajdu będą mogli zwiedzić zabytki historyczne. Udział w rajdzie mogą wziąć turyści p.e.s. gorscy i motorowcy. Szczegółowe informacje i opisy tras zawiera regulamin rajdu, który można otrzymać w Zarządzie Okręgu ZZPP Chemicznego w Łodzi, ul. Traugutta 12.

J. P.



Historyczna bitwa na Polach Grunwaldu
Król JAGIELŁO gromi zakon krzyżacki
w barwnym szerokoekranowym filmie
reżyserii ALEKSANDRA FORDA
„KRZYŻACY”
w/g powieści Henryka Sienkiewicza
Wkrótce na ekranie
Kina „BAŁTYK”
4403-K

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI
DOMY, place, gospodarstwa oraz różne nieruchomości można kupić lub szybko sprzedać. Zgłoszenia Kilińskiego 180-4 2134 T
PLAC około 2.000 m kw. ogrodzony siatką (teren leśniczkowy) pod lasem w Chelmach k. Zgierz - sprzedam lub zamienię na samochód osobowy. Tel. 244-58 2132 T
NAJLEPIEJ kupisz i sprzedasz plac, domek, wille, gospodarstwo w Sp-ni „Czystość”, Piotrkowska 46, tel. 297-60, gdyż cieszę biuro udziela informacji o nieruchomości, jaką chcesz kupić, nie jest zagrożona 4442 K

SPRZEDAŻ

AKORDEON „Weltmeister” 120 basów, 16 rejestrów, fabrycznie nowy - sprzedam. Praska 26, m. 2 2133 T
PIANINO krzyżowe czarne w bardzo dobrym stanie sprzedam. Łódź, Piotrkowska 88, m. 3 2131 T
WAPNO palone. Wydajność 880 tona, loco stacja wydawcza. Gnaszyn koło Częstochowy - wapiennik 4441 K
PELIŚ damska, spod piznowce, kolierzyk wydra, stan bardzo dobry. Oczyszczenie sprzedam. Gdańska 14, m. 35 w godz. 17-19, 12300 G
AKORDEON 120 basów, fabrycznie nowy 4-głosowy do sprzedania. Ul. Narutowicza 36, poprzeczna odcynca III p. m. 20 12281 G

KUPNO

TRZYBY: atakujący i telezwygodny do „Gazetka” V-170 kupię. Zgłoszenia tel. 543-07 12200 G
KUCHNIE gazowe-węglowe kupię. Tel. 386-59 12236 G

WAŻNE TELEFONY

- Ogłoszenia telefoniczne 311-50
- Pogot. Ratunkowe 03
- Pogot. Milicyjne 07
- Straż Pożarna 68
- Kom. Miejska MO 282-22
- Kom. Ruchu Drogowego 516-62
- Fryw. Pogot. Dziec. 300-00
- Fryw. Pogot. Lek. 333-33
- MOI 359-15

TEATRY

TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21) g. 9.15 „Młyn”; 29.8. nie czynna
OPERETKA (Piotrkowska 249) g. 19.15 „Bał w operetce”; 29.8. nieczynna
OPERA (W. Jaracza, ul. Jerszca 27) g. 19 „Cyryl i wawrzynek”; 29.8. nie czynna



MUZYCZNE ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) godz. 9-16
ZOO - czynne g. 9-20
PALMIARNIA czynna od g. 10-18

KINA

KINA PREMIEROWE
BALTYK (Narutowicza 20) „W rozterce” prod. cześć, scen. panorama, godz. od lat 16, g. 10, 12, 30
„Nieszczęśliwy kamerdyner” prod. ang. godz. od lat 12, g. 15, 17, 30
29.8. program i godziny jak wyżej
POLONIA (Piotrkowska 67) „Świadek oskarżenia” prod. USA, godz. od lat 16, g. 10, 12, 30, 15, 17, 30; 29.8. program i godziny jak wyżej
WISLA (Tuwima nr 1) „Towarzysze broni” prod. franc. godz. od lat 12, g. 10, 12, 30, 15, 17, 30; 29.8. program i godziny jak wyżej
WŁOCHY (Próchnika 18) „Pół żartem, pół serio” prod. USA, godz. od lat 16, g. 10, 12, 30, 15, 17, 30; 29.8. program i godziny jak wyżej
WOLNOŚĆ (Przybyszewskiego 16) „Casino de Paris” prod. franc. panorama, godz. od lat 16, g. 10, 12, 30, 15, 17, 30; 29.8. program i godziny jak wyżej
TATRY-LETNIE (Sienkiewicza 40) „Chłopcy z Grenlandii” prod. duński, godz. od lat 14, g. 20, 30; kino czynne tylko w dni pogodne 29.8. program i godziny jak wyżej

KINA I KATEGORIE

MUZA (Pabianicka 173) „Zaloga” prod. polskiej, godz. od lat 7, g. 11, „Mam 16 lat” prod. NRD, godz. od lat 16, g. 16, 18, 20; 29.8. „Wesoła orkiestra” prod. ang. godz. od lat 10, g. 16, 18, 20

GO? GDZIE? KIEDY?

PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 74) „Niebo bez miłości” prod. jugosł. godz. od lat 18, g. 15, 15, 17, 45, 20, 15; 29.8. g. 15, 30, 17, 45, 20
ROMA (Rzgowska nr 84) „Pse miasteczko” g. 10, 11, „Młodzi małżonkowie” prod. w. franc. godz. od lat 18, g. 12, 30, 15, 17, 30, 20; 29.8. „Młodzi małżonkowie” g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20
STYLÓWY (Kilińskiego 123) „Dwa Michały” prod. USA, godz. od lat 12, g. 15, 15, 20, 29.8. „Złamana strzala” g. 16, 18, 20
ZACHĘTA (Zgierska 28) „Siódme niebo” prod. franc.-wł. godz. od lat 18, g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20; 29.8. program i godziny jak wyżej

KINA II KATEGORIE

ADRIA - nieczynne
BKM (Nawot 27) „Prawo morza” godz. od lat 16, g. 18, 20
29.8. nieczynne
DWORCOWE (Dw. Kallisk) „Kot niedolega”, „Wiosna”, „Wersal wiośna”, „Trzech panów z Zameca” g. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21; 29.8. program i godziny jak wyżej
GDYNIA-STUDIUM (Tuwima 2) Program dla najmłodszych: „Dwa Michały”, „Chłopcy i miś”, „Kot w kręglach”, „Mały karp szuka sławy” g. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21; 29.8. „Listy z mojego miasta” prod. franc. godz. od lat 14, g. 18, 20, 15; 29.8. „Listy z mojego miasta” g. 9, 45, 12, 14, 15, 18, 20, 15. Program dla najmłodszych: jak wyżej, g. 17

KINA III KATEGORIE

ŁACZNOŚĆ (Góźców 43) Program skład. g. 11, 30 „Takich dwóch, jak nas trzech” prod. franc. godz. od lat 18, g. 15, 30, 17, 30, 19, 30; 29.8. nieczynne
MEWA (Rzgowska nr 84) „Na zawsze” prod. USA, godz. od lat 14, g. 16, 18, 20; 29.8. jak wyżej
POLESIE (Fornalskiej 37) „Lowy tygrysów” prod. radz. godz. od lat 10, g. 17, 18; 29.8. „Pociąg” prod. polskiej, godz. od lat 18, g. 15, 17, 30, 20
STUDIO (Bystrzycka 7-9) „Swawolne kaczorki” g. 12, „Skarby króla Salomona” prod. USA, godz. od lat 10, g. 15, 17, 15, 19, 30; 29.8. „Morderca mi mo woli” prod. japońskiej, godz. od lat 18, g. 17, 15, 19, 30

Uwaga! Repertuar sporządzony na podstawie komunikatu Miejskiego Zarządu Kina

PRZEDSPRZEDAŻ bileto-ów na 2 dni naprzód do kin: „Bałtyk”, „Polonia”, „Wisła”, „Włochy”, „Wesoła orkiestra” w Ośrodku Usług Filmowych ul. Główna 8, godz. 12-18

APTEKI

Piotrkowska 165, Piotrkowska 67, Rzgowska 147, Włocławskiego 21, Karłowicza 48, Przybyszewskiego 41, Limanowskiego 60
29.8.
Piotrkowska 193, Armii Czerwonej 53, Wolności 2, Pi. Pokoju 3, Rzgowska 31, Gdańska 23
AS Al. Kościuszki 48, pełni stałe dyżury nocne

SAMOCHOÓ osobowy - „Ford Vedała” rok 52 w stanie bardzo dobrym z silnikiem zapasowym - sprzedam. Wiadomość tel. 377-06 wieczorem. Cena 60.000 zł. 12249 G
SAMOCHOÓ „Wartburg” sprzedam. Zbigniew Szymański, Łagiewnicka 9, m. 54 12260 G
SAMOCHOÓ „Warszawa” sprzedam, ul. Fizylierów 18, godz. 16-19 12259 G

LUKALE

INŻYNIER na stanowisku poszukuje pilnie mieszka- cja sublokatorskiego z nie krepującym wejściem. - Zgłoszenia telef. 422-63 M-chalski 2129 T
PRACUJĄCE bezdzietne małżeństwo poszukuje po- koju na rok. Oferty pi- semne „12324” Biuro Ogło- szeń, Piotrkowska 96 12324 G

PRACA

INŻYNIER - panna po- szukuje pokoju subloka- torskiego na 1 rok. Oferty pisemne „12201” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 12201 G
MŁODY samotny na sta- nowisku poszukuje poko- ju sublokatorskiego z od- dzielnym wejściem i wy- godami. Cena obojętna. Oferty pisemne „12128” - Biuro Ogłoszeń, Piotrkow- ska 96 12128 G

NAUKA

ZAKŁAD Doskonalenia Rzemiosła prowadzi kursy czeladnicze, mistrzowskie, doskonalące i przyuczają- ce w różnych zawodach. Zapisy i informacje Łódź, Łąkowa 4, tel. 289-05 4324 K

LEKARSKIE

Dr Jadwiga ANFORO- WICZ specjalista wene- ryczne, skóra, 15, 30-18 Próchnika 8 12231 G
Dr REICHER - choroby weneryczne, skóra, 15, 30-18 Próchnika 8 12231 G

RÓŻNE

SPAWACZY acetyleno- wych i elektrycznych przygotowuje do zawodu, zaawansowanych specjali- zuje Zakład Doskonalenia Rzemiosła Łódź, Łąkowa 4 tel. 289-05. Absolwenci kursów otrzymują książ- kę i kartę spawacza u- prawniająca do wykony- wania zawodu 4327 K

PRACOWNICY POSZUKIWANI

MURARZY i robotników niewykwalifikowa- nych zatrudni od zaraz Łódzkie Przedsiębior- stwo Budownictwa Uprzemysłowanego, ul. Urzędnicza 45 pokój 107 w godz. od 7 do 15. Dla zamiejscowych miejsca w hotelu robotni- czym zapewnione. 2072-T
LASTRYKARZY, malarzy, murarzy, beto- niarzy, robotników niewykwalifikowanych zatrudni od zaraz Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego Nr 3, ul. Goplańska 28. Dla zamiejscowych hotel robotniczy. 2102-T
KOPACZY, brukarzy, murarzy do pracy w terenie województwa, kierowców na ciągnik z III kat. prawa jazdy lub z traktorowym pra- wem jazdy, mechaników samochodowych i operatorów do obsługi sprzętu budowlanego zatrudni natychmiast Wojewódzkie Przedsię- biorstwo Robót Wodociągowych i Kanaliza- cyjnych w Łodzi, ul. Piotrkowska 82. 4431-K
ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych, beto- niarzy, tynkarzy, murarzy, oraz cieśli zatrudni od zaraz Łódzkie Przedsiębiorstwo Budowni- ctwa Miejskiego Nr 1. Zgłoszenia przyjmuje dział zatrudnienia, ul. Piotrkowska 55 pokój 103 w godz. 8-13. 4042-K

ZASTĘPCY głównego księgowego ze znajomością kosztów w przemyśle z wyższym względnie średnim wykształceniem ekono- micznym i kilkuletnią praktyką zatrudnią natychmiast Łódzkie Zakłady Wyrobow Pa- pierowych, Łódź, ul. Żeromskiego 52. Warun- ki placu do omówienia na miejscu. 2137-T

MECHANIKA maszyn biurowych poszukuje Technikum Przemysłu Galanterijnego w Ło- dzi, ul. 22 Lipca 80. 4445-K

PRZETARG

Przedsiębiorstwo Transportu Samochodowego Łączność Nr 7 w Łodzi, ul. Rewolucji 1905 r. Nr 68-70 ogłasza przetarg na wykonanie do końca br. remontu kapitalnego instalacji elek- trycznej siły i światła z materiałów wyko- nawczych. Oferty na wykonanie remontu nale- ży składać, jak również wszelkich informac- ji zasięgać pod powyższym adresem w dzie- lale administracyjnym. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 10 września 1960 r. o godz. 10. Do przetargu mogą przystąpić przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Przed- siębiorstwo zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn. 4448-K

ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO im. Szymona Harnama

w Łodzi ul. Kilińskiego nr 2

ZAWIADAMIAJĄ zainteresowanych iż z dniem 1 września 1960 r. OTWARTA ZOSTAJE

PRZYKŁADOWA „Szkoła Włókiennicza” o kierunku tkackim

Warunki przyjęcia:

- 1) świadectwo ukończenia 7 klas szko- ly podstawowej
- 2) wiek od 14 do 17 lat.

Dokładnych informacji o nauce i pracy uczniów udziela dział kadr. 4421-K

POSZUKUJEMY LOKALU PRZEMYSŁOWEGO

o powierzchni 100 do 200 m kw. (może być do remontu)

NA WARUNKACH DZIERŻAWY

Zgłoszenia kierować: Sp-nia „Spójnia” Łódź, ul. Rewolucji 1905 r. 59, tel. 248-21. 4447-K

ZAPISY

Przykładowa Szkoła Budowlana, Łódź, ul. Piotrkowska 55 wejście „E” (Klub Techniki) przyjmuje zapisy do 2-letniej szkoły w go- dzinach 12-14 o następujących specjalno- ściach: betoniarz-zbrojarz, montażysta ele- mentów prefabrykowanych, malarz-szkłarz, instalator C. O. i wod. kan. gaz, Kandydat winien posiadać 16 lat i ukończone 7 oddzia- łów szkoły podstawowej. Przykładowa Szkoła Budowlana płaci przyjętym do nauki zawodu w I roku 280 zł miesięcznie, w II ro- ku 420 zł miesięcznie. Wydaje ubrania robo- cze i narzędzia nieodpłatnie. Absolwenci po ukończeniu nauki mają prawo wstępu do trzyletniego Technikum Budowlanego lub 2-letniej Szkoły Mistrzów Budowlanych. 2140-T

Dnia 26 sierpnia 1960 r. zmarł

Zygmunt Kaczorowski

długoletni i zasłużony działacz spół- dzielczy odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi i Odznaką Zasłużonego Dzia- łacza Ruchu Spółdzielczego. W Zmar- lym straciłmy cenionego i oddanego spółdzielcę

RADA SPÓŁDZIELCZA I ZA- RZĄD PZGS W ŁODZI
12434-G

Dnia 26 sierpnia 1960 r. zmarł nagle w wieku 78 lat

Zygmunt Kaczorowski

Prezes Rady Nadzorczej Łódzkiej Spół- dzielni Ogrodniczej, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi za pracę społeczną. W Zmarłym tracimy długoletniego dzia- łacza ruchu spółdzielczego i ogrodni- czego. Wyprawdanie zwłok z kaplicy na cmentarzu na Zarzewie do grobu nastąpi dnia 29 sierpnia br. o godz. 17. Cześć Jego pamięci

RADA NADZORCZA, ZARZĄD I PRACOWNICY ŁÓDZKIEJ SPÓŁDZIELNI OGRODNICZEJ
2142-T



Polskie pięści w natarciu

Piąte zwycięstwo w Palazzo dello Sport

Ponad 60 walk przeprowadzono dotąd w Palazzo dello Sport i przez ring przewinęło się 8 Polaków, 5 z nich zakwalifikowało się do dalszej rundy turnieju, sprawiając na ogół dość korzystne wrażenie. Od-

wyóżniają się świetną techniką i wielkim opanowaniem nerwowym. Trudno byłoby już teraz definiować poziom pojedynków, na ogół jednak jest on chyba lepszy niż w poprzednich Igrzyskach. Na ringu spotyka się

(Iran) pokonał Badriana (Rodezja), Botta (Argentyna) zwyciężył Macalalada (Filipiny).
Waga kogucia: Thein (Burma) pokonał Reiffa (Luksemburg), Nasir (Pakistan) zwyciężył Khoie (Iran).

Waga półśrednia: Radonjak (ZSRR) pokonał Guse (Niemcy), Lartey (Ghana) zwyciężył Bergstroma (Szwecja).

W dalszym ciągu eliminacyjnych walk turnieju bokserskiego w wadze półśredniej padły następujące zwycięstwa:
Wilo (Finlandia) pokonał Athana (Maroko), Navarro-Moreno (Hiszpania) zwyciężył Teptani (Szwajcaria), Leubscher (Północna Afryka) pokonał Seboka (Węgry), Duguid (Australia) wyeliminował Dharmasiri (Cejlon).

Wczoraj zanotowano i nokaut w turnieju.
Waga musza: Toerock (Węgry) zokautował w pierwszej rundzie Mesa (Hiszpania), Berrera (USA) wygrał na punkty z Andersenem (Dania).



Na zdjęciu: Dampc (Polska) z prawej zwyciężył w swej pierwszej walce lekkosredniej Duńczyka Hansena. CAP - telefoto

nosi się to szczególnie do Drogosza, który wczoraj po południu dał znać o swym niepo-wszednim talencie. Ponieważ tylko jedna porażka, a dotknęła ona weterana polskich pięściarzy, Henryka Kukiera, który już w przedbojach trafił na mistrza Europy Homberga (Niemcy) i mimo to, dobre postawy — przegrał. W poniedziałek pojedynki walczyli nasi reprezentanci — Bendig i Kasprzyk. Bendig zmierzył się z bokserem Ghany Schentongo, Kasprzyk z Hiszpanem Alfonso Garcia.

Wprawdzie mnóstwo „zabijaków”, ale i oni starają się walczyć do walki maksimum walorów technicznych. Na razie nie można również narzekać na sędziów punktowych. Wydają werdykty zgodne z przebiegiem walk i na tym ile nie było do soboty protestów.
Bardziej wiążące opinie będzie można wydać dopiero po następnej rundzie turnieju. Miejmy nadzieję, że zobaczymy w niej Polaków w jeszcze lepszej niż obecnie formie.
Wczoraj dwaj białoczerwoni bokserzy w popołudniowej serii. Pierwszy wystąpił na ring Kukier, walcząc z Niemcem Hombergiem.

Drogosz na medal

Drugim Polakiem, który walczył w sobotę w Pałacu Sportowym był Leszek Drogosz. W końcowej serii spotkań popo-

łudniowych pokonał on wysoko na punkty Duńczyka Jensena.

Pięciobości walczyli na planszy

W pięcioboju nowoczesnym rozgrywano wczoraj drugą konkurencję. Była nią szermierka. Do chwili oddania numeru do kręku, konkurencja ta nie została jeszcze zakończona. Wtedy jednak, że nasi zawodnicy nie odnieśli większych sukcesów. Przed do-kończeniem kilku pozostałych spotkań w klasyfikacji drużynowej Polska znajdowała się na XIII miejscu.

Po raz pierwszy w Rzymie z prawdziwą satysfakcją oglądaliśmy walkę Polaka. Drogosz boksował jak za swych najlepszych czasów. Od pierwszej chwili górował nad swoim przeciwnikiem, który był zupełnie bezradny, nie umiał znaleźć lekarstwa na precyzyjnie lewe proste Polaka. Właśnie te ciosy najbardziej podobały się publiczności, która kwitowała je gromkimi oklaskami. Waga była bardzo dobrze przygotowany do turnieju olimpijskiego. Jeżeli dalej będzie tak walczył, to powinien bez większego trudu pokonać następną przeszkodę — Irańczyka YAWARKANDEL, który w kolejnej walce zwyciężył po słabym pojedynku Chilijczyka Corneya. Jest to bokser surowy technicznie o sygnalizującym ciosie.

SIERPIEŃ
29
Poniedziałek
XVII I. O.

Walce Polaka sędziowie punktowali: 60:56, 60:57, 60:57, 60:54, 60:57.

Kukier może wracać

Pierwszym Polakiem, który został wyeliminowany z turnieju bokserskiego jest Kukier.
W pierwszej walce przegrał on jednogłośnie na punkty z aktualnym mistrzem Europy Niemcem Hombergiem.
Niemiec w przekroju całego spotkania był nieco lepszym pięściarzem. Jego ciosy były celniejsze, świetnie kontrolował. Mimo przegranej Polak stoczył bardzo dobrą walkę. Impetował przede wszystkim ambicją. Stał się w ataku chociaż dużo inkasował. Podobają się jego uniki.
Kukier był dobrze przygotowany do walki. Walka spotkała się z dużym aplauzem publiczności.
Po końcowym gongu długo nie mógł okłaskać.
Sędziowie punktowali: 60:57, 60:57, 60:57, 60:58 i 60:57.

W dalszych spotkaniach eliminacyjnych wagi muszy turnieju bokserskiego padły następujące zwycięstwa:
Lee (W. Brytania) pokonał Wahju (Indonezja), Siwko (ZSRR) pokonał Chumga (Korea), Porcel (Francja) zwyciężył Knoesena (Południowa Afryka), Ilkonoouf

Hajduk też pokonał Jensena

Świetny sukces Sosnowskiego

W sobotę, w serii walk przed południowych, walczyło trzech naszych zapasników. Dobrze zainaugurował swój start najcięższy zapasnik Sosnowski. Pokonał on zdecydowanie na punkty Ahvena (Finlandia). W następnej rundzie Sosnowski walczył z Japończykiem Shigeoko.

Dobrze powiodło się również naszemu najcięższemu zapasnikowi Hajdukowi, który pokonał na punkty Duńczyka Jensena eliminując go z turnieju. Tak więc po dwóch rundach walk Hajduk ma 3 punkty ujemne, ponieważ rezultat jego piątkowej walki z Duńczykiem, w proteście tego ostatniego, zmienił na remis.

Koszykówka

Urugwaj-Polska 76:72

Koszykarze przegrali w Rzymie z Urugwajem 72:76 (38:39). Jeszcze dwie minuty przed zakończeniem meczu nasza drużyna prowadziła dwoma punktami. Koszykarze grali jednak bardzo nerwowo i zawodzili strzelawo. Urugwajczycy mieli znacznie lepszą końcówkę i wykorzystali moment załamania psychicznego reprezentantów Polski odnosząc cenne zwycięstwo.

W grupie, w której znajduje się Polska wszystkie drużyny mają po jednym meczu przegranym, a dzięki lepszym stosunkowi małych punktów Polacy znajdują się na pierwszym miejscu.

W 9 min. po przerwie przewaga Polaków wzrosła nawet do 6 pkt. (57:51). Bardziej opanowali Urugwajczycy, po szeregu pięknych akcji, wyrównali w 13 minucie na 60:60. Od tego momentu prowadzenie zmieniło się jak w kalejdoskopie. Końcówka przyniosła przewagę naszym przeciwnikom.

Koszykarze Filii'n pokonali Hiszpanie 84:82 (35:33). Najwięcej punktów dla zwycięzców zdobyli: Buran — 16 oraz Badion i Bachman — po 15. Dla Hiszpanii Martinez — 20, Luis — 19 i Rodriguez — 15.

W pozostałych spotkaniach uzyskano następujące wyniki:
Meksyk — Porto Rico 68:64 (34:36), CSRS — Bułgaria 49:39, Jugosławia — Francja 62:61 (32:30), USA — Japonia 125:66 (65:36).

Kajakarze - ponad wszelkie oczekiwania

Tylko jedna porażka białoczerwonych na Lago Albano

RZYM (PAP). Specjalni wysłannicy PAP donoszą: W pięknej jezioro Albano położone u stóp wzgórza Castel Gandolfo było w sobotę terenem dalszych zmagani kajakarzy.
Z OSTATNIEJ CHWILI
PODZIAŁ MEDALI
Po trzecim dniu Igrzysk rozdział medali jest następujący:
złote srebrne brąz.
Włochy 3 — 3 — 3
Niemcy 1 — 4 — 1
W. Brytania 1 — — 1
Australia 1 — — —
USA — 2 — —
ZSRR — — 3
Brazylia — — 1

MIGAWKI

Wysoko oceniono umiejętności Ernesta Pohla. W czasie meczu z Turcją dzielnikarze zagraniczni żywo zaczęli się interesować zabranianiem, zasypując swoich kolegów z Polski pytaniami dotyczącymi jego osoby. Pełna uznanie dla gry Pohla jest również prasa włoska. Nasz reprezentant — jak podaje prasa rzymska — ustalił rekord olimpijski strzelonych bramek podczas jednego meczu.

Okazuje się, że północne Borneo nie bierze udziału w Igrzyskach, ponieważ dwaj zawodnicy, którzy mieli startować w lekkoatletyce, i którzy przybyli do Rzymu przed dwoma miesiącami, zniknęli, nie pozostawiając po sobie żadnego śladu. Jak podaje prasa rzymska poszukiwani ich nie przyniosły dotąd wyników.

Aby uniknąć kradzieży chorągwi olimpijskich umieszczonych w wielu punktach Rzymu, zarząd miejski wydał polecenie przybicia ich gwóźdźkami do masztów. Wraża się tylko obawy, że będą nadal znikać... wraz z masztami.

HOKEJ NA TRAWIE

W hokeju na trawie rozegrano wczoraj dwa mecze. Nowa Zelandia zremisowała z Holandią 1:1, a Belgia pokonała Szwajcarię 4:2.
Nasza drużyna wczoraj odpowiednio przygotowała się do poniedziałkowego meczu z Pakistanem.

Dobra passa trwa

(Dokończenie ze str. 1)
sztafecie 4x100 m stylem zmiennym, startując w rezerwowym składzie, pobili rekord świata zupełnie fantastycznym wynikiem. Do granic dźwięku doprowadzono zwłaszcza szybkość motocykary. Płynęli on niczym „latające ryby”, ledwo dotykając wody. Publiczność dosłownie wyla z zachwytu i myśle, że jak dotąd, sobota na trybunach basenu była najefektowniejszym epizodem Igrzysk.

polskim było wiele. Powodź się tu naszym lepiej niż można to było przewidzieć. Oby tak dalej!

Devitt najszybszy na Stadio del Nuoto

W sobotę wieczorem rozegrano finał na 100 m st. dow. męczyński. Złoty medal zdobył Australijczyk John Devitt przeplawiając ten dystans w 55,2 sek. Srebrny medal zdobył Lars Larsson (USA) w tym samym czasie. Brązowym medalistą został Brazylijczyk Dos Santos — 55,4 sek.
Wynik zwycięzcy stanowi rekord olimpijski.

Polska-USA w lekkoatletyce

Sekretarz Amerykańskiej Unii Lekkoatletycznej (AAU) — Dan Ferris przysłał do PZLA list, w którym wyraża zgodę na zorganizowanie meczu lekkoatletycznego Polska — USA.
Zarząd Polskiego Związku Lekkoatletyki rozpatrywał 27 bm. amerykański propozycję. Wniosek — akceptowany. Amerykański zespół Polska — USA odebrze się 24-25 czerwca albo 1-2 lipca 1961 roku na terenie Stanów Zjednoczonych. Proponuje się, aby spotkanie rozegrane zostało w Chicago.

Sukces żużlowców

Tramwajarza

Na łódzkim torze żużlowym odbył się międzynarodowy mecz na żużlu, w którym Tramwajarz pokonał Krajowy Automotoklub z Ostrawy 39:38.

Na froncie piłkarskim

LKS-Gzarni 7:3 (2:0)

RADOMSKO (tel. własny). Przebywający na obozie w Spale piłkarze LKS rozegrali wczoraj sparingowy mecz z Czarnymi Radomsko wygrywając 7:3 (3:0). Po dwie bramki dla lodzian zdobyli: Szymon borski i Białas, a trzy dalsze uzyskał Lejenc, Sama i Smulik.
W pierwszej połowie meczu na pozycji asystentów grał Sopotek i Lorenc. W zespole czwarto-białych wystąpił również Wlazły.

Ruch — MTK Budapeszt 3:1

W międzynarodowym meczu piłkarskim Ruch Chorzów pokonał MTK Budapeszt 3:1 (3:1). Wszystkie bramki dla Ruchu zdobył Lerch. Dla gości bramkę strzelił Nagy. Najlepszym zawodnikiem na boisku był środkowy napastnik Ruchu — Lerch.

II liga

W sobotnich meczach o mistrzostwo II ligi piłkarskiej uzyskano wyniki:

Zawisza (Bydgoszcz) — Calisia 1:0 (0:0), Górnik (Radlin) — Cracovia 0:0, Wawel (Kraków) — Legia (Krosno) 6:0 (1:0).

Dobrze gra młodzież MKT

Tola Rudzińska z MKT zdobyła wicemistrzostwo Polski młodzieńców w tenisie. Przegrała ona w finale z Makusią z Broni (Radom).

Sałacińska pierwsza

W Rzeszowie, przy udziale 728 zawodników ze 147 klubów rozpoczęły się mistrzostwa Polski juniorów w lekkoatletyce.
Użytkano szereg dobrych wyników. Waligóra przebiegł 100 m przez płotki w czasie 15,5, a Majchrowski skoczył w dal 7,10.
Piękny sukces odniosła lodzianka Sałacińska zwyciężając w czasie 12 sekund w biegu na 100 m.

Dziś Kolejarz — Huragan (Wołomin)

Piłkarze łódzkiego Kolejarza rozegrają dziś o godz. 11 na boisku przy Placu 9 Maja mecz z Huraganem Wołomin.
Spotkanie to rozegrane zostanie w ramach Święta Kolejarza, organizowanego przez Federację Sportową Kolejarza.

Redaguje kolegium. Redakcja i Administracja — Łódź Piotrkowska 96. Centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Redaktor naczelny 325-64, Z-ca redaktora naczelnego 307-26, Sekretarz odpow. 304-75, Dział ekonom. 223-86, Dział miejski 228-32, 337-47, 343-80, Dział kulturalny 341-10, Dział sportowy 209-95, Dział listów i interwencji 293-00 wewn. 34, Redakcja nona 273-76, Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00, wewn. 30, czynne do 15.30, sobota do 13.30. — Prenumerata przyjmują placówki pocztowe, listonosze oraz PUPiK „Ruch”, Łódź, ul. Roosevelta 17, konto PKO Łódź 7-6-579. Prenumerata za granicę wysyła kwartalnie zł 52,50, półrocznie zł 103, rocznie zł 210. Zamówienia i wpłaty przyjmuje ul. Wileza 46, konto PKO 1-6-100024. Wydaje: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka”, RSW „Prasa”, Łódź, Piotrkowska 96